Numer dzisiejszy zawiera 10 stron.

Rok 1. **Katowice, sobota 11. i niedziela 12. grudnia 1926.** **Nr. 8.**

Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena pojedynczego egzemplarza 5 groszy.

POLSKA ZACHODNIA

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 13-30. Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Warszawska 58.

Abonament miesięczny: przez pocztę 1 zł 69 gr., w Administracji 1 zł 50 gr. z doręczeniem do domu przez pocztę.

POLSKO-NIEMIECKA UMOWA EMIGRACYJNA.

Berlin. Onegdaj podpisana została w niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych umowa prowizoryczna emigracyjna polsko-niemiecka za rok 1926/27. Umowa ta, która doszła do skutku po przezwyciężeniu całego szeregu najpoważniejszych trudności w sprawie polskich robotników rolnych, osiadłych w Niemczech od lat kilkunastu, zawiera doniosłe postanowienie regulujące polskie stosunki emigracyjne w Niemczech na cały rok przyszły. Poszczególne postanowienia dotyczą przejazdów, kosztów, ubezpieczeń społecznych, opłat i t. p. Umowa obecna będzie podstawą do rokowań dla definitywnej konwencji emigracyjnej polsko-niemieckiej, które rozpoczną się w styczniu 1927 r.

STOPA DYSKONTOWA BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. Rada Banku Polskiego uchwaliła oficjalną stopę dyskontową z mocą obowiązującą od 13 grudnia 1926 r. dla dyskonta weksli 9½, dla pożyczek terminowych i otwartego kredytu 11%.

PARCELACJA DÓBR NIEMIECKIEGO OBSZARNIKA.

Warszawa. Jak donosi „Kurjer Polski" wielkie dobra ziemskie Krotoszyn księcia Thurn i Taxis mają ulec likwidacji i przejęcia przez Bank Rolny, który zamierza je rozparcelować.

NOWY POSEŁ POLSKI W MOSKWIE

Warszawa. (tel. wł.) Na miejsce p. Kętrzyńskiego ma być mianowany posłem polskim w Moskwie były poseł polski w Tokio p. Patek. Wyjedzie on prawdopodobnie jeszcze przed świętami do Rosji.

NA CAŁYM ŚWIECIE BURZE ŚNIEŻNE — W AMERYCE POŁUDNIOWEJ UPAŁY.

Budapeszt. Na Węgrzech szalały burze śnieżne, które uniemożliwiały normalny ruch pociągów. Połączenia telegraficzne i telefoniczne zostały przerwane.

Zagrzeb. Szalejące w Jugosławji śnieżyce odcięły Zagrzeb od reszty kraju. Telefoniczne połączenie z zagranicą było prawie zupełnie zerwane.

Chicago. We Wschodnich Stanach Ameryki Północnej na skutek burz śnieżnych straciło życie 25 osób.

Tokio. W północnej Japonji szaleją burze śnieżne. 60 statków rybackich zatonęło.

Buenos Aires. W Argentynie temperatura wynosi około 50 stopni powyżej zera. Ofiarą niesłychanych upałów padło dotychczas 20 osób.

KATASTROFA W KOPALNI AMERYKAŃSKIEJ.

Princetown (Stan Indjana). Pat. Podczas eksplozji w tutejszej kopalni straciło życie 30 górników.

Niemieccy posłowie z Województwa Śląskiego
nastrojeni wojowniczo.

Warszawa. (tel. wł.) W czwartek obradował klub sejmowy Zjednoczenia Niemieckiego. Między socjalistami i grupą mieszczańską doszło do sporu. Prócz tego szczególnie energicznie występowali niemieccy posłowie z Górnego Śląska. Po ostatnich wyborach na Górnym Śląsku zrobili się oni znacznie więcej wojowniczymi i wystąpili ostro przeciwko rzekomo ugodowej polityce Zjednoczenia Niemieckiego. (Było do przewidzenia, że niemieccy posłowie zaczną teraz jeszcze bardziej pokazywać rogi. Oby tylko nie przeliczyli się w swej wojowniczości. — Przyp. Red.)

Bezrobotni pracownicy umysłowi otrzymają zasiłki przed świętami.

Warszawa. (Tel. wł.) Z okazji nadchodzących świąt, władze czuwają nad wypłatą zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Czynione są starania, aby w bieżącym miesiącu zasiłki były wypłacone jeszcze przed świętami a nie jak zwykle w końcu miesiąca. Starania te nie dotyczą zasiłków, pobieranych tygodniowo.

Zapowiedź zmiany na stanowisku delegata polskiego przy Komisji Mieszanej.

Warszawa. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, ma nastąpić zmiana na stanowisku delegata polskiego przy górnośląskiej Komisji Mieszanej. Oto w miejsce dotychczasowego delegata p. Wolnego wymieniają jako przypuszczalnego następcę radcę Bratkowskiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Rada Ligi Narodów uznała stanowisko Polski
w sprawie pożyczki dla Gdańska.

Genewa. Sprawa pożyczki dla Gdańska znalazła się na porządku dziennym obrad Rady Ligi. Rada zatwierdziła decyzję Komitetu Finansowego, który uzależnia udzielenie pożyczki w dalszym ciągu od wypełnienia warunków oszczędnościowych, które nie wszystkie zostały dotąd wykonane. O ile Gdańsk wypełni te warunki wcześniej, to jest przed sesją marcową, będzie mógł otrzymać aprobatę pożyczki przez Komitet Finansowy. Pozatem Gdańsk musi uregulować z Polską sprawę ceł i monopolów oraz uzyskać zasadniczą zgodę Polski na pożyczkę. Pożyczka musi nosić charakter międzynarodowy i nie może być zaciągana wyłącznie u Niemców.

Niemcy z kresów domagają się dalszych pieniędzy na umacnianie niemczyzny.

Berlin. W związku z drugiem czytaniem budżetu dodatkowego toczyła się wczoraj w Reichstagu ożywiona dyskusja nad t. zw. programem wschodnim rządu Rzeszy. Przemawiał m. in. demokrata Bartschat, który szeroko rozwodził się nad niedolą Prus Wschodnich, nad ich upadkiem gospodarczym i kulturalnym, spowodowanym oderwaniem od macierzy niemieckiej. Hitlerowiec Kube domagał się opieki szczególniej nad kresami bawarskiemi, którym daje się we znaki szowinizm sąsiadów czechosłowackich. Inni mówcy żądali uwzględnienia programu doraźnej pomocy dla kresów zachodnich i północnych. W głosowaniu przyjęto wniosek komisji oraz uchwalono dodatkowo podwyższyć otat zasiłków dla pogranicza Szlezwik-Holsztyńskiego, bawarskiego i saskiego, łącznie o kwotę 6 miljonów marek.

Układ niemiecko-włoski.

Genewa. Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi o zawarciu układu niemiecko-włoskiego. Dobrze poinformowany współpracownik dyplomatyczny „Daily Telegraphu" omawiając zawartą ostatnio umowę włosko-niemiecką zaznacza, iż rokowania poprzedzające zawarcie umowy otoczone były ścisłą tajemnicą i stanowiły dla Londynu pewnego rodzaju niespodziankę. Autor artykułu wyraża powątpiewanie, czy Włochom udało się wszystkie życzenia w stosunku do Niemiec w dostatecznej mierze zaspokoić. W każdym jednak wypadku Rzym zapewnił sobie gwarancję obecnej granicy Brennero. Nie wykluczone, iż w zamian za to Włochy poparą pewne życzenia niemieckie z zakresu zagadnień kolonjalnych oraz uregulowanie zabezpieczające interesa niemieckie w sprawach Dunaju.

O SPOSÓB SEJMOWEGO ROZPATRYWANIA DEKRETÓW PREZYDENTA.

Warszawa. Na poniedziałek o godz. 10.30 wyznaczone jest posiedzenie połączonych sejmowych komisji konstytucyjnej i regulaminowej, które mają interpretować art. 44 Konstytucji, względnie ustęp tego artykułu, który dotyczy załatwiania przez Sejm dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej, złożonych przez rząd. Pytanie sprowadza się do tego, czy dekrety po ich złożeniu sejmowi, mają być bezpośrednio odesłane do komisji, która z własnej inicjatywy mogłaby ewentualnie zgłosić wniosek o uchylenie dekretu czy też konieczne jest, aby 15 posłów zgłosiło taki wniosek, a dopiero wtenczas komisja przystąpiłaby do obrad.

STRESEMANN PRAGNIE USPOKOIĆ BRIANDA.

Wiedeń. Według doniesień „Neue Wiener Abendblatt" z Genewy Stresemann i Briand mieli odbyć konferencję w sprawie twierdz na pograniczu polskiem, oraz w sprawie wywozu amunicji. Stresemann miał w obydwóch sprawach uspokoić Briando przez złożenie wiążących przyrzeczeń. Briand ma zakomunikować te przyrzeczenia konferencji Ambasadorów.

Genewa. Nadeszło tu z Paryża sprawozdanie z narad konferencji ambasadorów, które wywołało w kołach delegacji niemieckiej rozczarowanie.

MORDY POLITYCZNE W BAWARJI.

Berlin. Komisja Reichstagu do badania morderstw kapturowych stwierdziła na dzisiejszem posiedzeniu, że w Bawarji popełniono cały szereg bestjalskich morderstw na tle politycznem.

POLICJA NIEMIECKA UŁATWIAŁA PRACĘ ZŁODZIEJOM.

Lipsk. Odbył się tu proces przeciwko urzędnikom policji, oskarżonym o ułatwianie złodziejom międzynarodowym dokonywanie kradzieży oraz o uwalnianie schwytanych złodziei z aresztów. Dziewięciu oskarżonych, wśród których znajdują się wyżsi urzędnicy policji kryminalnej, skazano na kary długoletniego więzienia.

NOWE POKŁADY SOLI W MAŁOPOLSCE.

Lwów. Podczas wierceń w poszukiwaniu ropy naftowej natrafiono pod Kołomyją na pokłady soli grubości 30 m. a długości przeszło 2 km. Według obliczeń fachowców, odkryty pokład zawiera około 300 miljonów ton soli wartości ponad 30 miljonów zł. Istnieje przypuszczenie, że sól znajduje się w tych okolicach w daleko większych ilościach.

POWOŁANIE ORGANU DORADCZEGO PRZY MIN. SKARBU.

Warszawa. Prezydent Rzeczypospolitej miał podpisać rozporządzenie powołujące do życia Radę Finansową. Rada Finansowa będzie organem doradczym przy Ministrze Skarbu. Członków Rady Finansowej zamianuje Minister Skarbu po porozumieniu się z Radą Ministrów.

Przypomnienie.

Powstanie polskie w roku 1830/31, wymierzone przeciw Rosji, załamało się nie przez brak sił i ofiarności w narodzie, lecz przez niewiarę i chwiejność ówczesnych oficjalnych przywódców powstania. Dyktator Chłopicki, świetny generał i strategik, człowiek słynny z męstwa i zwycięstw, dokonywanych na czele Legjonów Polskich w okresie napoleońskim, okazał się chwiejnym i słabym, gdy mu naród powierzył dyktaturę nad powstańczem wojskiem polskiem. Mieliśmy świetne i bitne wojsko, które umiało zwyciężać, lecz dyktator zamiast kazać bić, zwlekał, czekał, liczył na układy z Moskwą. Srodze się zemściła ta chwiejność i kunktatorstwo. Moskwa zbierała siły, skorzystała ze słabości polskiego dowództwa, skąpała się w krwi zwyciężonych Polaków. Do zbioru pieśni polskich, brzmiących tronja i skargą, przybyła wówczas pieśń żołnierska: „Gdy naród do boju wystąpił z orężem, panowie o czynszach radzili"...

Ileż podobieństwa z powstaniem z roku 1830/31 mają nasze powstania śląskie, a zwłaszcza powstanie trzecie, rozpoczęte 3. maja 1921 roku. Lud śląski instynktem odczuł, że wynik plebiscytu, oddany na stół dyplomatów, pójdzie na pastwę przetargów i kruczków. Wiedział lud polski na Śląsku, że na szalę zwycięskiego rozstrzygnięcia sprawy trzeba rzucić krew ofiarną. To też na hasło wybuchu wyrastały szeregi powstańcze, liczne, karne, zdecydowane na walkę do ostateczności. Znaleźli się dzielni przywódcy grup i oddziałów. Ale „u góry", u tego, któremu powierzono dyktatorskie władztwo nad biegiem powstania, nie było wiary, nie było zdecydowania. „Dyktator", „trybun ludu" zamiast czerpać natchnienie z entuzjazmu i ofiarności ludu, który stanął do walnej rozprawy z odwiecznym wrogiem, nadstawiał uszy na błędne wiatry dyplomatyczne, z żywiołowego ruchu chciał zrobić li tylko zbrojną demonstrację. Myślał, że to wystarczy w grze przetargów, uroi sobie zdolności dyplomatyczne, które tak znakomicie symbolizowała już „linja Korfantego". Zgodził się na wycofanie wojsk powstańczych z zajętych miast, w których następnie wyrosły gniazda niemieckiej dywersji zbrojnej od tyłu. Nie umiał zdecydować się na wyzyskanie naturalnych bogactw kraju, by dać powstaniu materjalne oparcie. Na dyktatorskie gesty umiał się zdobywać tylko w stosunku do tych, którzy widzieli zgubę w metodzie dyplomacji bez siły, którzy tworzyli powstanie, a nie demonstrację. O, wtedy to dopiero „dyktator" chciał być bezpardonowym i groźnym.

Powstanie od początku samego podwiązano w jego rozmachu, niewiara, trawiąca oficjalne szczyty, osłabiała zapał szeregów powstańczych, wywoływała atmosferę duchowej męki i rozterki. Zrodziła się też wówczas pieśń ostrego protestu, wymierzonego przeciw stałości i kretyńm drogom postępowania „dyktatora", pieśń, którą śpiewały szeregi powstańcze, zdecydowane na walkę zwycięską, na rzecz, której dać należało wszelkie środki pomocy moralnej i materjalnej.

Treść tej pieśni, której tekst zamieszczamy na dalszych stronach dzisiejszego numeru, nie przestała być i dziś aktualna. Bo oto dalej toczy się zasadnicza walka między obozem życia i wiary, a obozem tych, których jak dawniej, tak i dziś cechuje niechęć i zawiść do najlepszych i najbardziej żywotnych elementów polskiego ludu na Górnym Śląsku. A ten, przeciw któremu wymierzony był gryzący wyrzut pieśni powstańczej, nie zmienił się nic i niczego się w ciągu lat ostatnich nie nauczył.

„Dyktator", który podwiązał rozmach i siłę powstania, po powstaniu i po genewskiem rozstrzygnięciu sprawy Górnego Śląska całą swą energję i całą sztukę podjazdów i podkopów zastosował w chęci rozbicia organizacji, około której zgrupowali się ci, którzy trud i krew nieśli dla sprawy zjednoczenia Śląska z Macierzą.

Tak dawny „dyktator", jak i dzisiejszy p. Korfanty nie starał się i nie stara się zrozumieć, że głęboki przedział między nim, a najbardziej wartościową mocą ludu śląskiego on sam własnemi rękami wykopał. Jeśli p. Korfanty nie zamyślił się nigdy nad tem zagadnieniem, to musimy go wyręczyć w rozwiązaniu zapytania, skąd się zrodziła owa przepaść, która dzieli p. Korfantego od żywotnej masy ludu górnośląskiego. Oto stąd, że p. Korfanty zmarnował talenty dane mu przez Opatrzność, roztrwonił zalety, które wynieść go mogły na przywódcę ludu w najlepszem tego słowa znaczeniu. Nie można służyć dwom bogom. Kto chce być dyktatorem nie może być wobec wroga kunktatorem. Kto chce służyć pracującemu ludowi, nie może oddawać się na usługi wyzyskującego kapitału. Kto chce polski lud śląski podnieść do godności włodarza, nie może uprawiać łamańców w polityce wobec panoszącej się mniejszości niemieckiej. Kto chce być trybunem polskiego ludu i jego przewodnikiem, nie może być doradcą niemieckich przemysłowców. Kto z biedaka został bogaczem i chce nadal mir i uznanie zachować wśród ludu, to wykazać musi, że swe bogactwa nie tylko na własny użytek, ale i na rzecz dobra powszechnego użyć chce i umie. Kto chce lud polski Śląska zespolić kulturalnie i duchowo z Macierzą, od której wieki niewoli nas rozdzielały, to nie może prowadzić demagogicznej walki z najlepszymi przedstawicielami Rzeczypospolitej. Kto chce wymiany wartości duchowych między Śląską dzielnicą Polski a resztą Rzeczypospolitej nie może stwarzać barykady na drodze ze Śląska do Polski i z Polski do Śląska w postaci podtrzymywania dzielnicowych uprzedzeń i w postaci obrony urządzeń, które okazały się szkodliwe dla wymiany wspomnianych wartości.

Oto byłby zarys odpowiedzi na postawione wyżej pytanie. Jak długo p. Korfanty nie uzna sam swych błędów, które z otwartej mu drogi do rzetelnego przywództwa i trwałych zasług, skierowały go na ciasny grunt niewiary i partyjnictwa, tak długo pod jego adresem brzmieć będzie treść powstańczej pieśni, a zwłaszcza jej zwrotka:

„Ludowi wy niegaście ducha,
Fałszywą go nie łudźcie grą!"

E. R.

Rada Pracy rozpocznie niebawem swą działalność.

Warszawa. Pierwsze posiedzenie Rady Pracy, złożonej z przedstawicieli pracowniczych organizacyj zawodowych, ma się odbyć w przyszłym tygodniu. Przewodniczącym Rady Pracy zostanie poseł Ziemięcki. Osobowy skład Rady zostanie w najbliższych dnach ustalony. Na pierwszem posiedzeniu będzie zatwierdzony opracowany przez Rząd regulamin Rady Pracy.

Zakres działania Rady Pracy obejmować będzie opinjowanie poczynań rząd. w zakresie ustawodawstwa socjalnego. Rada Pracy będzie również rozstrzygać sprawy przesłane do zaopinjowania przez komitet ekonomiczny Rady Ministrów Radzie Gospodarczej. Posiedzenia Rady Pracy będą odbywać się jawnie i treść jej uchwał będzie podawana do wiadomości publicznej przez ogłaszanie w prasie.

Nacisk socjalistów na rząd Rzeszy.

Berlin. Sytuacja w ciągu dnia dzisiejszego doznała zaostrzenia wskutek stanowiska frakcji socjalno-demokratycznej, która postanowiła przy trzecim czytaniu projektu ustawy cenzuralnej dla literatury niemoralnej przyłączyć się do wniosku nieufności przeciw ministrowi Kiltzowi, wyrażonego przez komunistów. Poczyniono daleko idące zastrzeżenia wobec rządu, z czego można wnioskować, że socjaliści rozszerzą swoje votum nieufności przeciw całemu gabinetowi. W kołach politycznych przewidują, że ostateczne załatwienie konfliktu nastąpi po powrocie ministra Stresemanna z Genewy. Socjaldemokraci pragną postawić rząd przed alternatywą albo utworzenia wielkiej koalicji, albo zrezygnowania z wszelkiej dalszej współpracy z socjal-demokracją.

Z narad Sejmu w Warszawie.

Warszawa. Na ostatnim posiedzeniu sejmu uzasadniał poseł Liebermann jako referent komisji prawniczej konieczność uchylenia dekretu prasowego, zwracając się równocześnie do marszałka, aby stwierdził, że uchylenie dekretu w drodze ustawy nie będzie stanowiło precedensu na przyszłość. Referent równocześnie postawił poprawkę, że ustawa o uchyleniu wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1927 r. Marszałek stwierdził, że pośród członków sejmu istnieje rozbieżność zapatrywań co do sposobu uchylania dekretów Prezydenta, wobec czego zgodnie z rzeczywistością uważa, że obecne uchylenie dekretu prasowego w drodze ustawy nie może stanowić precedensu na przyszłość. Następnie w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono ustawę, znoszącą dekret z poprawką Liebermanna. W końcu po odesłaniu do komisji na wniosek referenta pos. Malaczyńskiego sprawozdania komisji skarbowej o projekcie ustawy w przedmiocie samoistnego podatku wyrównawczego dla pokrycia deficytów budżetowych gmin wiejskich, sejm dokonał wyboru członka Głównej Komisji Likwidacyjnej na miejsce pos. Wędzlagolskiego, który tę godność złożył. Wybrany został prof. Uniwersytetu Warszawskiego Petrażycki.

Reichswehra w spółce z bojówkami nacjonalistycznemi.

Berlin. 9 bm. rozpoczął pruski Landtag obrady nad atakiem socjalistycznego posła Heilmana przeciwko ministrowi Reichswehry p. Geslerowi, który zarzucił ministerstwu Reichswehry, że dopuszczało ono do wywierania nielegalnych wpływów na tok swego urzędowania przewodniczącego stowarzyszenia bojowego Olimpja, b. pułk. von Lucka. Na poparcie swoich zarzutów poseł Heilman przytoczył listy p. Lucka, pisywane do ministerstwa Reichswehry. Wówczas minister p. Gesler zaprzeczył jakoby istniały tego rodzaju listy.

Obecnie poseł Heilman oświadczył, że p. Gesler skłamał świadomie i przedłożył sejmowi listy p. Lucka, na które się poprzednio powoływał. Znamiennem jest, że w jednym z tych tajnych listów poleca p. Luck komendantowi jednego z pułków pruskiej piechoty przyjęcie pewnego człowieka do Reichswehry, wydając o nim następującą opinję: sposób myślenia tego człowieka jest szczerze niemiecko-narodowy. Inne rekomendacje pułkownika Lucka, zalecające kandydatów na przyszłych żołnierzy Reichswehry odnoszą się wyłącznie do zdeklarowanych hitlerowców. Rewelacje te wywołały na sali duże poruszenie.

Projekt ustawy emerytalnej dla pracowników umysłowych.

Warszawa. Projekt ustawy emerytalnej dla pracowników umysłowych znajdzie się w najbliższym czasie na porządku dziennym Rady Ministrów. Przewidziano ubezpieczenia na czas starości po 40 latach pracy, zabezpieczenie inwalidzkie w wysokości 4 proc. zarobków już po 5 latach, dla wdów w wysokości 0,6 renty a sierot w wysokości 0.4, miesięczna wkładka ubezpieczenia wynosić będzie 8 procent zarobków.

Zebranie Rady Naczelnej Związku Naprawy Rzeczypospolitej

Warszawa. (Tel. wł.) Egzekutywa Naczelna Związku Naprawy Rzeczypospolitej zwołuje w Warszawie na dzień 2 stycznia pierwsze zebranie Rady Naczelnej Związku.

Raut na cześć nuncjusza apostolskiego.

Warszawa. Dnia 11 bm. odbędzie się raut na cześć odjeżdżającego z Warszawy nuncjusza apostolskiego Lauriego. Zaproszenia na raut otrzymali rząd, korpus dyplomatyczny, członkowie sejmu i senatu, działacze polityczni i społeczni stolicy.

Warszawa. „Polski Katokil" donosi, że w najbliższych dniach specjalny delegat papieski przywiezie z Rzymu biret kardynalski, który osobiście wręczy nuncjuszowi Jego Ekscelencji Lauriemu Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Mościcki, a temsamem odjazd nuncjusza do Rzymu zostanie odłożony, a w dniu 13 bm. odjeżdża tylko kardynał Kakowski.

Awanse oficerskie.

Warszawa. (Tel. wł.) W styczniu mają nastąpić awanse w korpusie oficerskim. Listy przedstawionych do awansu są obecnie układane. Liczba awansowanych będzie dość pokaźna.

Zapowiedź wypłaty pełnej pensji dla kawalerów „Virtuti militari".

Warszawa. (Tel. wł.) Minister Spraw Wojskowych, Marszałek Piłsudski, zabiega w Ministerstwie Skarbu o dokonanie wypłaty kawalerom orderu „Virtuti militari" pensji należnej za rok 1927 jednorazowo i zgóry.

Dotychczasowy podział na raty podyktowany był koniecznościami skarbowemi. Odbierał on jednak pensji charakter jednorazowej, poważniejszej wypłaty. W r. 1927 ma być również wypłacona ostatnia zaległość pensji za rok 1921.

Unieszkodliwienie bandy szpiegowskiej.

Warszawa. (Tel. wł.) Wykryto tu bandę szpiegowską, której zadaniem było wykradzenie autentycznego memorjału komisji prof. Kemmerera. Dokonać tego miał były urzędnik Ministerstwa Skarbu, Budziszewski. Dzięki zdemaskowaniu bandy, zamiary jej nie powiodły się a Budziszewski został aresztowany.

Wielkie nadużycia w zarządzie niemieckich monopolów państwowych.

Berlin. Urząd celny w Berlinie natrafił na ślad wielkich nadużyć, w których zamieszane są pewne wysoko stojące osobistości, wśród nich wielu wyższych urzędników zarządu monopolów państwowych. Urząd celny przesłał akta sprawy ministerstwu skarbu celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. Skarb państwa oblicza poniesione straty na kilka miljonów marek.

Nagły zgon Pasicza.

Białogród. Zmarł tu nagle słynny mąż stanu Jugosławji, Pasicz, sędziwy a do ostatka czynny polityk, który w ostatnich dziesiątkach historji Jugosławji odegrał decydującą rolę.

Polityczne skutki śmierci Pasicza nie dadzą się narazie przewidzieć. Stronnictwo radykalne, którego jednolitość była tylko wynikiem osobistego wpływu sędziwego przywódcy, rozpadnie się prawdopodobnie na kilka grup. Należy oczekiwać całkowicie nowego ugrupowania partyjnego.

Kontrola rządu nad bankami prywatnymi.

Zgodnie z zapowiedzią p. Ministra Skarbu o wzmocnieniu nadzoru nad bankami prywatnemi w najbliższych już dniach zostanie ostatecznie zorganizowany komisarjat bankowy jako samodzielny urząd przy departamencie obrotu pieniężnego pod kierownictwem generalnego komisarza bankowego p. Bronlewskiego. Komisarjat bankowy został odpowiednio powiększony o kilka wybitnych sił fachowych i przystępuje do planowej akcji lustracyjnej banków prywatnych.

Należyta odprawa obrońcom autonomji śląskiej.

P. Jan **Szuścik**, poseł do Sejmu Śląskiego ze Śląska Cieszyńskiego daje należytą odprawę p. Korfantemu i innym „obrońcom" autonomji śląskiej z powodu ich ostatnich wystąpień w Sejmie Śląskiem.

W artykule p. t. „Śląska autonomja", zamieszczonym w cieszyńskim „Głosie Ludu Śląskiego" (organ P. S. L. na Śląsku) z dnia 7 bm. pisze m. i.:

Ostatnie, środowe posiedzenie Sejmu Śląskiego było dosyć wojownicze i uroz maicone. **Toczyła się walka z Rządem centralnym i nieobecnym p. Wojewodą**, nietylko o nadanie koncesji i zaprowadzenie monopolu spirytusowego bez zezwolenia Sejmu Śląskiego, ale także o niedzielniejszą uroczystość powstańczą w Katowicach, na której obecni byli pp. Minister Spraw Wewn. Składkowski, a także p. Wojewoda. **Chadecja przy tej sposobności mściła się za ponieśioną klęskę wyborczą i chciała załatwić rachunki wszystkie z p. Wojewodą.** Pociski i oburzenia wpadły w próżnię, bo p. Wojewoda miał widocznie coś ważniejszego do czynienia i na Sejmie się nie zjawił.

Mówiono dużo o zagrożonej rzekomo autonomji śląskiej, mówiono o jej korzyściach, **nie mówiono o jej wadach.** Do korzyści zaliczał p. poseł Janicki różne wydatki na cele inwestycyjne, jak np. na rolnictwo za cztery lata wydano (aż) 668,000 złotych, na Opieke społeczną (tylko!) 13,503,000 zł, na drogi, rzeki i gmachy 25,126,000 zł, na szkolnictwo 5,050,000 zł, na katedrę biskupią 950,000 zł, na Spółki budowlane 7,850,000 zł, na uchodźców 4,300,000 zł, (z czego 600,000 przefuiarzono), razem złotych 57.527,000 złotych.

Przesadne jest twierdzenie, że wszystko to byłby zabrał dla siebie Rząd Centralny, bo niepodobna, żeby Rząd nie czynił przez cztery lata żadnych inwestycji, pomijając już fakt, że czwartą część z tego wydano na bezrobotnych, których i tak Państwo utrzymywać powinno. Z powyższych cyfr jasno wynika, że Sejm Śląski po macoszemu traktuje trzecią część obywateli, to jest rolników. Nigdzie też w całej Polsce policjant nie dyktuje cen targowych, tylko na G. Śląsku. Bez autonomji ta szykana nie dałaby się ani dnia utrzymać. Owoce tej hojności Sejmu Śląskiego widać z wyniku wyborów komunalnych i śmiało powiedzieć można, gdyby Sejm Śląski swe datki potroił, to niepozyska tych, którzy żywią wrodzoną urazę do Polski.

Pytanie, czy walka ta o zagrożoną autonomję jest na miejscu w chwili, gdy wicepremjer Bartel daje solenne przyrzeczenie, że autonomję może znieść tylko Sejm Śląski i Rząd niema do tego uprawnienia. Inaczej się rzecz miała, gdy Ch. D. miała wpływ decydujący na Rząd warszawski. **Nie kto inny, tylko Witos powiedział, że zniesienie autonomji śląskiej leżało w programie Rządu wtedy, gdy p. Korfanty był wicepremjerem. Jeżeli się tego dziś p. Korfanty wypiera, to jest to gruba nieszczerość. Rzecz zrozumiała, że wtedy, gdy Polska całą rządził, p. Korfanty mógł gwizdać na autonomję śląską. Inaczej dziś, gdy mu pozostała mała arena Sejmu Śląskiego, którą dziś demagogicznie dla siebie wyzyskuje.** Ludność zresztą zna jego obietnice z czasów plebiscytu i wie, jak się z nich wywiązał. Dziś zapóźno krzyczeć na wilki, gdy niema komu ratować. Walka o autonomję zaogni tylko do reszty stosunek Ślązaków do Rządu i może być na gaszenie za późno. Jest rzeczą bardzo wygodną składać winę za niepowodzenia na Warszawę, przez to nie odpowie się na pytanie zasadnicze: co Sejm Śląski z tej autonomji zrobił? **Co robił p. Korfanty, który był może dziesięć razy na posiedzeniu Sejmu Śląskiego a pozatem pilnował własnych rozległych interesów?** Bądźmy więc szczerzy! Reszta jego kompanów starała się niemniej o własną fortunę. Przecież p. poseł Dr. Rakowski, jeknoć w Sejmie jaki wniosek zgłosił, a było tych wniosków sporo, zawsze cały Sejm do śmiechu pobudzał, **bo zgóry wiedziano, dla kogo chciał naciągać różne fundusze przez siebie projektowane. Taksamo dziś występuje w obronie chłopów i chce 500,000 złotych zagarnąć dla partyjnej organizacji i na partyjna robotę.** Nie mówić o funduszu uchodźczym i jego włodarzu. **Z tej i nędzy uchodźców ratowano dla siebie fortunę.** Tutaj leży jądro prawdy! **Ci, co nie mieli przez cztery lata serca dla własnych braci, co autonomję wyzyskiwali dla własnych niskich celów, nie mają prawa przemawiać w obronie autonomji, która sami zhańbili, podeptali i w błocie zagrzebali.**

Paszkwilant i oszczerca Neuwerth-Nowaczyński.

Osławiony Nowaczyński napadł znów w „Gazecie Warszawskiej" w ohydny sposób na Wojewodę Grażyńskiego i na Powstańców Śląskich. Już raz oświadczyliśmy w „Polsce Zachodniej", że z człowiekiem, który podobnie jak u nas Kustos, był w Warszawie nieraz policzkowany publicznie za oszczerstwa, polemika jest ze względu na honor drugiej strony, niedopuszczalna.

Należy tylko stwierdzić, że Nowaczyński posługuje się przeciwko Wojewodzie Grażyńskiemu i Powstańcom kłamliwemi wiadomościami z prasy niemieckiej, jakoby Powstańcy w Rudzie oblali Niemki jakimś kwasem z zemsty za wybory gminne. Jest to wierutne kłamstwo niemieckie, zdementowane już w prasie polskiej i stwierdzone urzędowo przez władze bezpieczeństwa. Tylko, że Nowaczyński nie czytuje pism polskich z G. Śląska, jeno z lubością „Kattowitzer Zeitung".

Rokowania w przemyśle wielkim.

W dniu 10 bm. odbyła się konferencja przedstawicieli związków zawodowych pracowników umysłowych z pracodawcami wielkiego przemysłu w sprawie wcielenia do taryfy urzędniczej maszynistów wyciągowych, którzy, według rozporządzenia Wojewody Śląskiego, podlegają przymusowemu ubezpieczeniu według ustawy o ubezpieczeniu funkcjonarjuszów prywatnych. Po długich naradach przemysłowcy oświadczyli, że w następnych dniach doręczą związkom zawodowym swe konkretne propozycje w tej sprawie, t. j. dotyczące uposażenia maszynistów wyciągów.

Przy tej okazji związki wysunęły ponowie wniosek zgłoszony już w paźdz. r. b. przez P. Z. P. Polski Związek Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych o udzielenie pracownikom umysłowym 13 pensji z okazji świąt Bożego Narodzenia. Pracodawcy wyrazili się z uznaniem o wytężonej pracy pracowników umysłowych podczas konjunktury węglowej i ze względu na to pracodawcy rozpatrzą wniosek na osobnem posiedzeniu zarządu głównego Zw. Pracodawców. Odpowiedź otrzymają związki zawodowe pracowników umysłowych do czwartku dnia 16. b. m.

Na wypadek odmównej odpowiedzi co do udzielenia pracownikom umysłowym 13 pensji, związki zawodowe domagają się wypłaty zaliczki gwiazdkowej w wysokości do 50 procent dla żonatych, a dla innych odpowiednio mniej. Zaliczka ma być spłacalną w 5 ratach.

(Dop. redakcji). W październiku r. b. wypowiedziały się zwłaszcza niemieckie związki pracowników umysłowych przeciw wnioskowi P. Z. P. Polskiego Związku Pracowników o udzielenie 13 pensji. Widocznie obawiały się niemieckie związki agitacyjnego wykorzystania dobrego pomysłu polskiej organizacji zawodowej. Czyżby wybory komunalne nakazały niemieckim związkom nie popierać wniosku tego w październiku rb.? Pracownicy umysłowi zorganizowani z tych lub owych powodów jeszcze związkach niemieckich, winni wyciągnąć konsekwencje z tego rodzaju postępowania prowodyrów niemieckich organizacyj.

Z Wojewódzkiego Zakładu

DLA BADANIA ŻYWNOŚCI.

Dla celów kontroli środków spożywczych i przedmiotów codziennego użytku, Wojewódzki Zakład badania żywności w Pszczynie utrzymuje czterech kontrolerów, których zadaniem jest pobieranie prób na targach, w halach, sklepach i magazynach celem przeprowadzenia badań, czy odpowiadają wymogom ustawy o środkach spożywczych.

Ponieważ kontroler żywnościowy nie wszędzie równocześnie może być obecny, dlatego Zakład zwraca konsumentom uwagę, aby kontrolerom przychodzili z pomocą i w razie zakupu podejrzanej, zepsutej, wzgl. sfałszowanej żywności, zgłaszali fakt ten w urzędach policyjnych, względnie w poniżej wymienionych biurach kontrolerskich przedkładając odpowiednią ilość danego towaru do zbadania oraz podając ewentualnych świadków.

Kontroler I sprawuje nadzór nad żywnością w okręgu Wielkich Katowic; miejscem jego urzędowania są: Katowice, ul. Słowackiego 37, miejskie biuro meldunkowe pokój nr. 3. Biuro otwarte jest dla publiczności w godz. od 12 do 13.30 (nr telef. 62).

Kontroler II sprawuje nadzór nad żywnością w okręgu Król. Huty, części miasta położonego z prawej strony toru kolejowego Katowice — Tarn. Góry i w powiecie katowickim. Miejscem urzędowania kontrolera II. są Katowice, ul. Słowackiego 37, miejskie biuro meldunkowe nr. 3. Biuro otwarte jest dla publiczności w godz. od 12 do 13.30 (nr. tel. 62).

Kontroler III. sprawuje nadzór nad żywnością w okręgu Król. Huty, części miasta położonego z lewej strony toru kolejowego Katowice — Tarn. Góry, oraz powiecie Świętochłowickim. Miejscem urzędowania kontrolera III. jest Król. Huta, Hala targowa. Biuro otwarte jest dla publiczności w godz. od 12 do 13.

Kontrolor IV. sprawuje nadzór nad żywnością w okręgu Śląska Cieszyńskiego. Miejscem urzędowania kontrolera IV. jest Bielsko, Magistrat pokój I. Biuro otwarte jest dla publiczności w godz. od 12 do 13 (w środy i soboty).

Nowy miljonowy kredyt

dla rzemieślników śląskich.

(r.) Jak już w poprzednich numerach „Polski Zachodniej" donieśliśmy, p. Wojewoda dr. Grażyński przyjął delegację Izby Rzemieślniczej w osobach pp. komisarza Rządu inż. Dobrzyckiego i syndyka Izby posła Soboty, oraz delegację Związku Polskich Rzemieślników i Przemysłowców na Górnym Śląsku w osobach pp. prezesa Pojdy, Jesionka i Lyszczaka czł. zarządu, które prosiły o poparcie u Rządu przy staraniach o uzyskanie nowych kredytów dla rzemieślników śląskich, których warsztaty pracy ucierpiały bardzo z powodu kryzysu gospodarczego.

Na podstawie rozmów z p. Wojewodą i uzyskanego przyrzeczenia poparcia, w dniach 6 i 7 b. m. bawiła w Warszawie delegacja w składzie: komisarz Izby inż. Dobrzycki, syndyk poseł Sobota i dyr. Miejskiej Kasy Oszczędn. w Katowicach p. Namysł, która życzliwie została przyjęta we wszystkich instytucjach rządowych, do których była skierpwana.

Za staraniem Rządu Centralnego i po złożeniu obszernego memorjału dyr. P. K. O. p. Szmidtowi, delegacja uzyskała nowy kredyt w wysokości jednego miljona złotych na poparcie drobnego rzemiosła, specjalnie zasługującego na poparcie, jak naprz. rzemieślnicy-uchodźcy. Rozdziałem kredytów zajmie się Miejska Kasa Oszczędności w Katowicach za pośrednictwem miejskich kas oszczędności i Banków Ludowych na Śląsku.

Spodziewamy się, że tym razem z kredytów korzystać będą mogli przedewszystkiem rzemieślnicy - Polacy, którzy w okresie powstań i plebiscytu oraz kryzysu — ponieśli straty, gdyż rzemieślnicy-Niemcy i tak już korzystają z pomocy organizacji i banków niemieckich na Śląsku.

Delegacja przyjęta została także w Min. Przemysłu i Handlu, gdzie omawiała sprawę Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego powstającego w Katowicach. Wynikiem omawiania tej sprawy jest uzyskanie dla Instytutu subwencji w wysokości 50 tysięcy złotych. Ponieważ Śląski Urząd Wojewódzki przeznaczył dla Instytutu na rok 1927 kwotę 20 tysięcy złotych, jest nadzieja, że przy poparciu organizacji wchodzących w skład Kuratorjum Instytutu — sprawa ta nareszcie ruszy z miejsca.

Pozatem delegacja uzyskała wiadomości, że nowa ustawa przemysłowa, która zajmowała się już Rada Prawnicza — ma być ogłoszona dekretem P. Prezydenta, już w początkach roku 1927.

W czasie pobytu w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej delegacja dowiedziała się, że dla rzemieślników uchodźców są jeszcze przewidziane pewne fundusze, o których informacje można zasięgnąć u dr. Drockiego, referenta odnośnych spraw w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

Bezpłatne poradnie weneryczne Czerwonego Krzyża.

Sekcja Eugeniczna przy Polsk. Czerwonym Krzyżu w Katowicach, utworzyła celem walki z chorobami wenerycznemi na Śląsku pod koniec ubiegłego roku Poradnię Eugeniczną przy ul. Andrzeja 9, w której lekarz fachowy, dr. Hlond z Katowic, udziela dwa razy w tygodniu: w poniedziałki i czwartki od 6—7 wieczorem, porad w sprawach chorób płciowych, małżeństwa, zbocenia płciowego itd.

Porad udziela się bezpłatnie każdej osobie bez względu na przynależność miejscową. Do 1. 12. 1926 r. udzielono ogółem 531 porad. Z tych przypadło na Katowice miasto 295 porad, Katowice wieś 109, Król. Hutę 40, pow. Świętochłowicki 57, pow. Pszczyński 31, pow. Rybnicki 36, Zagłębie Dąbrowskie 7, na inne powiaty reszte. Pomiędzy pacjentami było 360 bezrobotnych.

Zgłosiło się o poradę 478 mężczyzn, 78 kobiet, żonatych i zamężnych było razem 108, stanu wolnego 443.

Choroby płciowe wzrastają w całem województwie w dalszym ciągu bezustannie wskutek bezrobocia, a co za tem idzie, wskutek otaczającego coraz to dalsze kręgi nierządu zarobkowego. Dochodzi do tego, że na całem obszarze Województwa Śląskiego brak szpitala i polikliniki wenerycznej, gdzieby biedna ludność mogła bezpłatnie osięgnąć porady lub leczenia. Położenie to zmusiło nas do podjęcia na koszt Sekcji Eugenicznej poza udzielaniem porad, także leczenia chorób płciowych w niektórych wypadkach. Leczono na trypra 90, na lues 8. Przeważna część leczonych, byli to bezrobotni, którzy nie mieli prawa do leczenia na koszt Biura Opieki Lekarskiej nad bezrobotnymi.

Na zebraniu członków Sekcji Eugenicznej, które się odbyło w końcu ubiegłego miesiąca, uchwalono otworzyć w przyszłym roku nową poradnię w Król. Hucie.

Niestety fundusze na utrzymanie poradni są bardzo szczupłe. Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku samorządy komunalne i instytucje ubezpieczeniowe udzielą na powyższy cel większych funduszów.

Mownica publiczna.

W sprawie utworzenia Rady Samorządowej.

Ze Związku Pracowników Komunalnych Województwa Śląskiego otrzymujemy następujące uwagi:

Jak słychać, pracuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w ostatnim czasie nad projektem rozp. Rady Ministrów o powołaniu do życia Rady Samorządowej.

Rada Samorządowa będzie miała za zadanie rozpatrywanie i opinjowanie projektów ustaw i rozporządzeń oraz ważniejszych zarządzeń, dotyczących spraw samorządu terytorjalnego.

W skład Rady Samorządowej mają wejść przedstawiciele centralnych organizacji samorządowych gmin miejskich, wiejskich i powiatowych Związków komunalnych, jak również przedstawiciele centralnych zrzeszeń pracowników komunalnych.

Czynność członków Rady Samorządowej ogranicza się się na okres trzyletni.

Powołanie do życia Rady Samorządowej spotka się z uznaniem wszelkich pracowników komunalnych jak i ogółu zdrowo myślących obywateli, gdy do kierowania samorządem wejdą przedstawiciele zdrowych i silnych organizacyj społecznych i zawodowych, którzy zajmą się uzdrowieniem obecnych stosunków w samorządzie i przez swoje doświadczenie, doznane w czasie pełnienia pracy zawodowej, przyczynią się w znacznej mierze do uzupełnienia braków, istniejących wskutek obowiązujących różnolitych ustaw w poszczególnych województwach Rzeczypospolitej, szczególnie obecnie w samorządzie.

Nie należy jednakże zapominać, że w skład Rady Samorządowej winny wejść nietylko przedstawiciele organizacyj społeczno-zawodowych stolicy m. Warszawy, lecz także przedstawiciele organizacyj społeczno-zawodowych z Województw Zachodnich jak Poznańskiego, Śląskiego i Pomorskiego, bo tylko wspólnie wytężona praca przedstawicieli zawodowych organizacyj wszystkich województw Rzeczypospolitej może przyczynić się do unormowania jednolitego trybu administracyjnego w samorządach.

W pierwszym rzędzie należałoby uwzględnić zawodowe organizacje pracowników samorządowych.

Cz. Ofertowicz.
Sekretarz gener. Związku Pracowników Komunalnych Województwa Śląskiego.

Wiadomości bieżące.

WIDOWISKA.

Repertuar teatru katowickiego.

W sobotę 11. bm. premjera pełnego humoru wodewilu „Robert i Bertrand" czyli „Dwaj złodzieje".

W niedzielę 12 bm. dwa przedstawienia. Pop. po zniżonych cenach opera w 3 aktach St. Moniuszki p. t. „Hrabina".

Wieczorem operetka w 3 aktach J. Okońkowskiego z muzyką J. Gilberta, p. t. „Cnotliwa Zuzanna".

Kino „Kammer".

Od piątku, 10 grudnia do poniedziałku, 13 grudnia włącznie, wyświetlany jest w Kinie „Kammer" dramat erotyczny z życia wiedeńskiej arystokracji pod tytułem „Nad błękitnym Dunajem".

Kino „Palast".

Od piątku, 10 grudnia do poniedziałku, 13 grudnia włącznie, wyświetlany jest w Kinie „Palast" obraz pod tytułem „Czy powinniśmy milczeć..." z Konradem Veidtem, znanym tragikiem, w roli tytułowej. Obraz ten cieszył się powodzeniem w czasie wyświetlania w Kinie „Kammer".

Od Redakcji.

Wobec przypuszczeń, wyrażonych nawet w niektórych organach, że p. Z. R., autor artykułów wstępnych w naszem piśmie — jest p. poseł Edward Rybarz, b. naczelny redaktor „Gońca Śląskiego", stwierdzamy, że przypuszczenie to jest mylne — i że p. Rybarz nie jest autorem tych artykułów, ani też współpracownikiem „Polski Zachodniej".

Pieśń Powstańców Śląskich z r. 1921.

śpiewana na nutę legjonowej pieśni: „My Pierwsza Brygada".

Dziś jedna tylko jest granica,
Którą wywalczył śląski lud!
Nie będziem słuchać już Lomnica
I pustki jego pięknych słów!

My Śląscy Powstańcy,
Mimo was zaprzańcy —
Mimo wasz gniew — przez krew,
przez krew!

Nie nęci nas wasze uznanie,
Z pogardą plujem na wasz sąd!
Dziś jedno hasło jest: Powstanie!
I jeden zew: żołnierski front!

My Śląscy Powstańcy itd., itd.
Ludowi wy nie gaście ducha,
Fałszywą go nie łudźcie grą!
I tak was dziś nikt nie posłucha —
Powstańcy tu panami są!

My Śląscy Powstańcy itd., itd.

O podwyższenie płac pracowników handlowych

W sprawie podwyżki pensji pracowników handlowych odbyły się w dniu 10. bm. rokowania, podczas których tak kupcy-Polacy jak i Niemcy uznali żądania pracowników handlowych, opiewające na 25 procent podwyżki i udzielenie 13 pensji, za niemożliwe do przeprowadzenia bez porozumienia się z ogółem kupiectwa. Rokowania zostały więc odroczone do wtorku 14 grudnia r. b. Na wypadek nie dojścia do porozumienia, rozstrzygnie spór Komisja Pojednawcza i Arbitrażowa.

Dowiadujemy się, że pracownicy handlowi ze względu na fakt, iż płace ich są niższe w porównaniu z płacami pracowników innych kategorji, poważnie rozważają ewtl. skorzystanie z ostatnich do dyspozycji stojących im środków, t. j. zastrajkowania przed gwiazdką, o ile kupiectwo nie okaże należytego zrozumienia i nie przystąpi do znaczniejszej poprawy nikłych pensyj.

Rada sportowa na Województwo Śląskie.

Od szeregu miesięcy kiełkująca myśl stworzenia centralnej organizacji sportowej w Województwie Śląskiem, została nareszcie zrealizowaną Odbyły się już dwa zebrania w tej sprawie i wybrano Komitet Organizacyjny oraz Prowizoryczny zarząd w osobach pp.: Stanisława Fliegera (prezes G. Z. O. R. N.), Tomasza Kowalczyka (Sokół), red. Sławika, Siły, Władysława Wieczorka (prezes G. O. Z. B.) i Koźlika (wiceprezesa Bractwa Strzeleckiego). W skład Rady Sportowej weszły następujące związki: Górnośląskie Związek Okręgowy Piłki Nożnej, Górnośląski Związek Okręgowy Lekko-Atletyczny, Górnośląski Okręgowy Związek Bokserski, Śląski Związek Cyklistów, Związek Palanta i Gier Ruchowych Śląski Związek Pływacki, Związek Ciężko-Atletyczny, Związek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" Dzielnica Śląska, oraz niezrzeszone w centralnych związkach państwowych organizacje sportowo-gimnastyczne „Siła" i Związek Katolickich Towarzystw „Jedność".

Z chwili.

„Enger an Preussen gekettet".

W ubiegłą niedzielę odbył się w Opolu zjazd niemieckiej partji nacjonalistycznej (Deutschnationale). Jeden z przywódców tej partji hr. Watzdorf napadł z całą furją na centrowców za stworzenie osobnej prowincji górnośląskiej przez administracyjne odłączenie jej od Wrocławia. Watzdorf nazwał to zdradą narodową i zrównał czyn centrowców z akcją wrogą aljanckiego komisarza plebiscytowego na G. Śląsku — gen. Le Ronda. W obozie centrowym zawrzało z tego powodu. Najbardziej krzyczy organ ks. Ulitzki „Oberschlesische Volksstimme" w Gliwicach nazywając Watzdorfa pospolitym kłamcą i oszczercą, którego każdy powinien z daleka omijać.

Organ centrowy dowodzi przytem, że właściwie przez utworzenie wolnej prowincji górnośląskiej, G. Śląsk „został mocniej do Prus przykuty" (enger an Preussen gekettet), bo znosi się z Berlinem bezpośrednio a nie przez nieżyczliwy mu Wrocław, który zbierał dla siebie laury za pracę narodową Górnoślązaków i obracał podatkami bo gatej części prowincji śląskiej".

Organ gliwicki wyraża przytem chełpliwość centrowców, **że dzięki odrębnej prowincji górnośląskiej, Niemcy wygrali wybory gminne na polskim G. Śląsku** i (dosłownie) gdy pewnego dnia „Ost-Oberschlesien" znów zostanie przyłączony do „West-Oberschlesien", to będzie to zasługa **tylko** tej polityki.

Ciekawe to bardzo oświadczenie. Tutejsi Niemcy zaś uważają autonomię śląską jako najskuteczniejszy środek dla **tamtej** polityki i dlatego tak występują w jej obronie. Niektórzy zaś krótkowzroczni lub zacietrzewieni partyjnie Polacy pomagają im w tem kuciu łańcucha, któryby i polski G. Śląsk więził „enger an Preussen".

Reflex.

Przyjazd przedstawiciela rządu angielskiego na Śląsk.

(r) Z okazji powstania na Śląsku Tow. polsko-amerykańsko-angielskiego, w salach Sejmu Śląskiego odbędzie się raut, w którym weźmie również udział w zastępstwie ambasadora angielskiego w Warszawie p. Maxa Millera — angielski charge d'affair'e. — Przyjazd przedstawiciela rządu angielskiego do Katowic spodziewany jest w sobotę, 11 b. m. o godzinie 7 rano. Zwiedzi on Śląsk, jak również przyjęty zostanie na osobnej audjencji przez p. Wojewodę.

Zagraniczny dziennikarz u p. Wojewody.

(r) W czwartek bieżącego tygodnia, p. Wojewoda dr. Grażyński przyjął przedstawiciela szwajcarskiego dziennika „Geneve", informując go o sprawach bieżących Śląska.

Z Sejmu śląskiego.

(r.) We wtorek 14 b. m. odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu Śląskiego. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje między innemi sprawę rozszerzenia ustawy o Izbach Lekarskich na Wojew. Śląskie, oraz sprawę projektu ustawy o opłatach manipulacyjnych. Tegoż dnia w godzinach przedpołudniowych odbędą posiedzenia cztery komisje sejmowe: oświatowa, socjalna, budżetowa i regulaminowa. Na komisji oświatowej omawiana będzie sprawa emerytur dla nauczycielstwa, polepszenie bytu młodszych nauczycieli i sprawa rozdziału stypendjum im. Miarki i Stelmacha.

Z komisji budżetowej Sejmu Śląskiego.

(r) Na piątkowem (10 bm.) posiedzeniu Komisji budżetowej Sejmu Śląskiego uchwalono nowe kredyty dodatkowe na rok bieżący w wysokości pół miljona złotych. Kredyty te zużytkowane mają być na rozbudowę szkolnictwa, na zakupno gmachu pod Szkołę Rolniczą w Rybniku i na budowę stadjonu sportowego w Królewskiej Hucie. Uchwalony na poprzednim posiedzeniu Komisji dwuletni kredyt w wysokości 10.000 złotych dla spółdzielni „Neptun" na budowę drugiej łodzi rzecznej dla spławu węgla drogą Przemsza-Wisła, zamieniono na bezzwrotną subwencję. Udziałowcami tej spółdzielni są uchodźcy z nad Odry (szyperzy). Preliminarz budżetowy Wojew. Śląskiego na I. kwartał 1927 r., rozpatrywany będzie przez Komisję na najbliższem posiedzeniu, t. j. w przyszłym tygodniu.

Konfiskaty.

(r) Dyrekcja Policji w Katowicach, na mocy dekretu prasowego — dokonała konfiskaty ostatniego nakładu wydawnictwa „Głos Górnego Śląska", za trzy artykuły o treści antypaństwowej.

Wczorajszy „Oberschl. Kurier" został skonfiskowany na mocy Dekretu Prasowego za tendencyjnie fałszywe wiadomości o władzach polskich.

Ustawa o opłatach stemplowych.

(r) Ponieważ od 1 stycznia 1927 r. jednolita, ogólno-polska ustawa o opłatach stemplowych wchodzi w życie z mocą obowiązującą i na Śląsku — Wojewódzki Wydział Skarbowy przeprowadza prace przygotowawcze dla wprowadzenia tej ustawy. Ustawa wchodzi w miejsce dotychczas obowiązujących ustaw zaborczych, o ile mocy obowiązującej niektórych postanowień tychże ustaw nadal nie podtrzymuje. Ustawa jest bardzo ważną nietylko dla urzędów państwowych, lecz także i dla prywatnych osób, tak fizycznych jak i prawnych — zwłaszcza, że wprowadza pewne opłaty, których rodzaj na górnośląskiej części Województwa nie był znany. Wydania nowej ustawy ukazały się już na półkach księgarskich w opracowaniu sił fachowych.

Z Magistratu Katowickiego.

(r) Jak się dowiadujemy, drugi burmistrz m. Katowic, p. Szkudlarz — obejmie urzędowanie dopiero za miesiąc, gdyż musi przedtem rozwiązać swój stosunek służbowy do Państwa, jak również zlikwidować powierzone mu do przeprowadzenia sprawy.

W sprawie bibljoteki śląskiej.

Aby omówić zrealizowanie projektowanej oddawna bibljoteki naukowej dla Górnego Śląska, której poważne zaczątki istnieją już w ręku Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zwołuje Towarzystwo zebranie z udziałem gości naukowo zainteresowanych na poniedziałek 13. grudnia br. Zebranie odbędzie się o godz. 4½ po połud. w pokoju Nr. 15 w szkole Szafranka (Wydział Oświecenia Publicznego). — Na porządku dziennym: 1) sprawozdanie ze zjazdu bibljofilów polskich, odbytego na początku listopada br. w Warszawie (dr. W. Olszewicz); 2) najbliższe zadania bibljoteczne na Górnym Śląsku (ks. dr. Szramek); 3) T. Cz. L. a Tow. Przyj. Nauk — punkty styczne ich dążeń (dr. Stark).

Kradzieże.

Dnia 9 b. m. o godz. 17-ej w czasie transportowania tytoniu z Katowic do Nowego Bytomia, na szosie między Załężem a Wielkiemi Hajdukami, skradli nieznani sprawcy skrzynie papierosów (30.000 sztuk) „Śląski Raritas" na szkodę pórucznika Dworowskiego z Nowego Bytomia. Za ujęcie sprawcy kradzieży papierosów wyznaczona jest nagroda w kwocie 200 zł.

— W nocy z 6 na 7 b. m. włamali się nieznani sprawcy zapomocą podrobionego klucza do firmy Karola Wieczorka w Łodzi przy ul. Podleśnej 3, skąd skradli 150 kapeluszy męskich miękkich w różnych kolorach z firmy „K. Gepert", 1010 m. atłasu jedwabnego fularu w kolorach szarym, bronzowym, złotym i białym, oraz 610 m. wstążek do kapeluszy. Jak ustaliły dochodzenia, łup pochodzący z tej kradzieży sprawcy wywieźli. Dochodzenia w toku.

Uroczystość wojskowa w Król. Hucie.

W niedzielę 12. b. m. odbędzie się uroczyste wręczenie przez korporację miejskie Królewskiej Huty 75 pułkowi piechoty daru honorowego — 4 srebrnych fanfar z proporcami. Program uroczystości przewiduje: o godz. 12 msza św. w kościele św. Jadwigi, po mszy odmarsz przed ratusz, gdzie nastąpi wręczenie daru, następnie defilada wojskowa przed d-cą garnizonu i korporacjami miejskiemi. Śpiewy podczas mszy św. wykona chór urzędników m. Król. Huty.

Szalay-Gracie. Straszne dziedzictwo. Opowieść dla młodzieży i ilustracjami z czasów Wł. Jagiełły. Opr. „ 1.20

Szczepański, Ks. Wł. Bóg-Człowiek w opisie ewangelistów. Opr. „ 5.50

Szelburg-Ostrowska. Lulajże Juzuniu. Z barwnemi ilustracjami. Opr. „ 8.—

Szeptycka, J. Jaś-Ptaś. Przyjaciele ptaszków. Kart. „ 4.—

Szuchowa, St. Tajemnice motyli. Opr. „ 4.—

Thompson, E. S. Dzielny rogacz i inne opowiadania z życia zwierząt. Opr. „ 5.50

Tomaszewska, W. Przecudne bajki z całego świata. Opr. „ 3.50

Umiński, W. Czarodziejski okręt. Powieść fantastyczna z 12 ilustr. Opr. „ 4.—

Umiński, W. Na drugą planetę. Opr. „ 7.40

Umiński, W. Od Warszawy do Ojcowa. Przygody w podróży po kraju. Z 11 ilustrej. Opr. „ 9.—

Umiński, W. W głębinach oceanu. Powieść fantastyczna z ilustr. Opr. „ 8.—

Umiński, W. W podobiocznych krainach z ilustr. Opr. „ 5.—

Umińska, W. W puszczach Kanady. Przygody małego Australczyka. Opr. „ 7.40

Umiński, W. Znojny chleb. Opr. „ 4.20

Umiński, W. Zwycięzcy oceanu z ilustracjami Opr. „ 4.20

Urban, Ks. J. Na wejście w świat. Wiązanka wskazówek etycznych dla dorosłych panien. Opr. „ 2.60

Verne, J. Ojczyzna rozbitków.

Verne, J. Skarby wulkanu. Powieść fantastyczna w dwuch częściach z 12 ilustracjami Kart. „ 6.—

Verne, J. Straszny wynalazca. Powieść fantastyczna. Z 5 ilustr. Opr. „ 4.—

Verne, J. Tajemniczy pilot. Powieść fantastyczna. Z 5 ilustr. Kart. „ 4.50

Verne, J. W krainie białych niedźwiedzi. Powieść fantastyczna w dwuch częściach. Z 9 ilustracj. Kart. „ 6,—

Verne, J. W pogoni za meteorem Powieść fantastyczna z 13 ilustr. „ 4,50

Warzycki, E. Psotny djablik. Opr. „ 2.—

Wyrobek, Z. Jak Jasek został skautem. Z ilustr. „ 0.50

Wyrobek, Z. Niezwykła podróż. Z ilustr. Kart. „ 1,20

Wyrobek, Z. O łakomczuchu Niejadce i Brudasku. Z ilustracjami. Kart. „ 2.80

Wyrobek, Z. O roztrzepanej Wisi i Józiu psotniku. Z ilustracjami Kart. „ 2.80

Zawadzka, J. Dziewczynka z kozą. Opr. „ 4.—

Zeromski, St. Dla młodzieży. Książka pierwsza. Opr. „ 3.50

Zeromski, St. Dla młodzieży. Książka druga. Opr. „ 3.50

Zorecki, J. Przygody syndbada żeglarza. Bajek z tysiąca i jednej nocy, serja trzecia. Opr. „ 5.20

Żulińska, S. B. Anioł stróż. Opowiadania dla dzieci. Opr. „ 1.50

Żychliński, Ks. B. Żywoty świętych młodzieńców. Brosz. „ 2.40

Żychliński, Ks. B. Żywoty świętych dziewic. Brosz. „ 3.40

Technika dla młodzieży.

Simm, K. Dr. Muzeum przyrodnicze. Wskazówki do sporządzania i konserwowania zbiorów przyrodniczych Opr. zł. 4.—

Wach-Ciałowicz. Samodzielne sporządzanie przyrządów fotograficznych. Wskazówki do sporządzenia przyrządów i przyborów fotograficznych najprostszemi środkami Opr. „ 9.—

Nothdurft, O. Dr. Doświadczenia chemiczne. Praktyczny podręcznik do studjum chemji na podstawie łatwych doświadczeń. Opr. „ 10.—

Schnetzler-Szydelski. Młody konstruktor maszyn. Zasady budowy maszyn oraz podręcznik do budowy modeli Opr. „ 9.—

Schnetzler-Gieszczykiewicz. Technik domowy. Podręcznik dla amatorów rzemiosła Opr. „ 9.—

Kern-Szydelski. Majster do wszystkiego. Przewodnik do robót amatorskich w wolnych chwilach Opr. „ 10.—

Wyciąg pięknych i cennych dzieł z dziedziny sztuki.

Maciąg, H. Historja malarstwa:
tom 1 oprawa skórkowa „ 50.—
tom 2 oprawa skórkowa „ 50.—
tom 3 oprawa skórkowa „ 50.—
tom 4 oprawa skórkowa „ 50.—
tom 5 oprawa skórkowa „ 50.—
tom 6 oprawa skórkowa „ 50.—

Album malarstwa polskiego. 50 trójbarwnych reprodukcyj wybitnych dzieł malarzy polskich. In folio w ozdobnej okładce „ 55.—
W oprawie ręcznej luksusowej w całą skórkę „ 135.—

Luwr. Muzeum najcenniejszych dzieł malarskich. 50 plansz barwnych, 50 reprodukcyj czarnych z tekstem polskim i francuskim. In folio w ozdobnej okładce „ 55.—
W oprawie ręcznej luksusowej w całą skórkę „ 135.—

Luxemburg. Muzeum najcenniejszych dzieł malarskich. 50 obrazów kolorwych dwutonowych z tekstem polskim i francuskim. In folio w ozdobnej okładce „ 55.—
W oprawie ręcznej luksusowej w całą skórkę „ 135.—

Wyspiański. Dzieła malarskie. W ozdobnej oprawie płóciennej „ 120.—

Kopera. Dzieje malarstwa polskiego:
tom 1: Wieki średnie. W oprawie płóciennej „ 34.—
tom 2: Malarstwo w Polsce od 16 do 18 wieku. Opr. płóc. „ 58.—

Gottlieb, M. Album. 26 plansz „ 50.—

Kruszyński, T. Ks. Dr. Dzieje sztuki starochrześcijańskiej. W płóciennej oprawie „ 40.—

Grecja. Piękne album, zawierające 176 jednostronicowych rotograwjurowych ilustracji, odtwarzających budownictwo i krajobraz. W oprawie „ 50.—

Rzym. Takież album poświęcone architekturze Rzymu, jego plastyce i krajobrazowi. W oprawie „ 30.—

Dodatek do „Polski Zachodniej".

KSIĄŻKA

jest najpiękniejszym i najodpowiedniejszym podarkiem gwiazdkowym!

W Księgarni Katolickiej w Katowicach

Telefon 1210 **ulica św. Jana 14**

znajdziesz największy wybór odpowiednich dzieł z wszystkich gałęzi wiedzy. Są bogato zastąpione działy: teologji, sztuki, historji, filozofji, przyrody, podróży, krajoznawstwa, literatury, społecznych, sportu itd. itd.

Prosimy oglądnąć nasze okna wystawowe

Zapraszamy do przeglądnienia bez zobowiązania kupna naszego składu i przekonania się naocznego o naszym stanie doboru.

Szczególną uwagę zwracamy na nasz dział sprzętów kościelnych i dewocyjnych

Rodzice dbający o przyszłość swych dziatek i odpowiedni pokarm duchowy dla nich, niech spieszą kupić książki **w Księgarni Katolickiej**

Poniżej spis części naszych zapasów książek dla dzieci i młodzieży:

Książki obrazkowe:

Wielkość 11 × 17 cm.

Imci kogut fajkę pali. — Masz tu mleczko. — Nie bójże się kurki. — Swojskie truśki. — Nie złość się indorze. — Trzeba podlać kwiatki. Cena egzemplarza zł. —,60

Wielkość 18 × 22 cm.

Choć nie umiem sama. — Chodź, mój pajacu. — Cip, cip, kureczki! — Czytaj lalo. — Hej kaczusiel — Któż zwierjątek nie kocha. — Za kwadransik mały. — Zwierzątka kochane. Cena egzempl. zł. —80

Wielkość 15 × 20 cm.

Baba Jaga. — Robinson. — Podróże Guliwera. — Stoliczku! nakryj się! — Czerwony kapturek. — Jaś i Małgosia. — Kopciuszek. — Kot w butach. — Śnieżka. — Tomcio Paluszek. — Wilk i siedem koźląt. — Zaczarowana Królewna. Cena egzempl. zł. —95

Wielkość 20 × 18 cm.

Od poranku do wieczora. — Śliczny podarek. — Zabawy chłopczyków. Cena egzempl. zł. —,95

Wielkość 14 × 20,5 cm.

Chdźmy w pole. — Co to jest? — Cudne bajeczki. — Figliki. — Hejże ha! — W zoologicznym ogrodzie. — Zabawy dziecięce. Cena egzempl. zł 95

Wielkość 20,5 × 27 cm.

Co nam dają pola. — Figle zwierzątek. — Tik-Tak. — Zabawmy się. — Cztery pory roku. — Cyrk. — Dalejże w drogę. — Zwierzęta domowe. — Ach! tu cudów co niemiara. — Dzikie zwierzęta. — Pobawmy się wesoło. — Figliki i igraszki. Cena egzempl. zł. 1.60

Wielkość 17.5 × 25 cm.

Kocie ABC. — Koleją w świat. — Podróż samochodem. — Wedle zegarka. — Kto wyliczy? Cena egzempl. zł 1.60

Wielkość 23,5 × 33 cm.

Czerwony kapturek. — Jak to na wsi bywa. — Zaklęta królewna. Cena egzempl. zł 2.40

Wielkość 22 × 29 cm.

Baraszki dziecięce. — Chodźcie i patrzcie. — Kochaj wieś polską. — Nad morzem. — Na naszym folwarku. — Złote słonko. — Cyrk ucieszny. Cena egzempl. zł. 3.—

Książki obrazkowe w oprawie:

Wielkość 16,5 × 19,5 cm.

Kędzierski. W krainie karzełków. — W krainie małpek. — W krainie kurek. — W krainie lalek. Cena egzempl. zł. 3.20

Wielkość 17,5 × 15 cm.

Mirandola. Arka Noego. — Królewna Róża. — Przygody Andzi. Cena egzempl. zł. 3.20

Wielkość 20,5 × 24,5 cm.

Mirandola, Podróż naokoło świata. Cena egzempl. zł. 5.20

Wielkość 29 × 21 i 21 × 29 cm.

Mirandola. Nowoczesne wynalazki. — Wesołe chwile. Cena egzempl. zł. 6.20

Wielkość 21 × 29,5 cm.

Mirandola. Co dzieci robiły. — Od zabawy do zabawy. Cena egzempl. zł. 7.20

Wielkość 23 × 31 cm.

Mirandola. Awantura piernikowa. — Koń zaczarowany. Cena egzempl. zł. 7.20

Wielkość 24,5 × 19 cm.

Kędzierski. Komiczne ABC. Cena egzempl. zł. 7.80

Wielkość 32 × 24 cm.

Konopczyna. Dzień zabawy. Cena egzempl. zł. 7.80

Wielkość 22,5 × 29 i 29 × 22.5.

Konopczyna. Dzieci i zwierzęta. — **Mirandola.** Każdy byłby rad. — O Jasiu, Stefci. — Na wieś, na wieś! — **Wilkanowicz.** Grzeczny Grześ. — Waj Mieczysław. Arcyśmieszne to i ówo. — **Mirandola.** Czem chciał zostać **Janek.**

Cena egzempl. zł. 8.26

Wielkość 24 × 23 cm.

Mirandola. Jak zwierzęta pracują. — **Wilkanowicz.** Pisanczoch i niebotątko. Cena egzempl. zł. 10.—

Wielkość 34 × 22 cm.

Mirandola. Stary znajomi. Cena egzempl. zł. 10.—

Wielkość 23,5 × 30 cm.

Or-Ot. Stasia i Józi wędrowania. Cena egzempl. zł. 10.—

Wielkość 40,5 × 29 cm.

Wilkanowicz. Bury Miś. Cena egzempl. zł. 15.—

Parawaniki:

Wesoła trójka. Wielkość 20 × 26 cm. Cena egz. zł. 12.—

Hachajmy zwinnąta. Wielkość 25 × 28. Cena egz. zł. 6.80

Pociąg leci. Wielkość 22 × 18 cm. Cena egzempl. zł. 6.40

Miła wycieczka. Wielkość 19 × 16,5 cm. Cena egz. zł. 5.80

Bajki i baśnie:

z 6-ma kolorowemi ilustracjami.

Wielkość 12.5 × 15,5 cm.

Mirandola. Brat i siostra. — Czerwony kapturek. — Dziecko Marji. — Jaś i Małgosia. — Królewna Gęsiarka. — Książę Świniarek. — Baba Jaga. — Stokrotka. — Siedmiu Zuchów. — Zaczarowana Królewna. Cena egzempl. zł. 4.80

Książki dla dzieci i młodzieży:

Alcott, Mali mężczyźni. Powieść dla młodzieży. Opr. Zł. 5.—

Ali Baba i czterdziestu rozbójników. Bajek z tysiąca i jednej nocy, seria druga, opracował J. Wittlin. Opr. „ 5.20

Amicis, E. Serce. Książka dla chłopców. Opr. „ 7.—

Andersen, H. Baśnie Opr. „ 6.50

Arctowa, M. B. Ojczyzna. Opowiadanie z ostatnich czasów. Opr. „ 4.80

As, Pod jarzmem Cezarów. Powieść historyczna dla młodzieży. Z 8 ilustracjami Kart. „ 1.40

Bednarz, Ks. J. św. Stanisław Kostka T. J. Opr. „ 2.—

Bard polski, Album poetów polskich Kart. „ 4.20

Barski, L. Przygody Mikusa Zapałki Opr. „ 3.—

Boyle-Courtenay, F. Dzielna trójka. Powieść dla młodzieży z 5 ilustracjami St. Sawiczewskiego. Kart. „ 3.20

Bibljoteka lekcyi

1. **Dickens, K. Maleńka Dorrit.** Powieść. Opr. „ 6.40
2. **Maszkowska, J.** W upalnem sercu wschodu. Wrażenia z podróży po Egipcie, Indjach, Cejlonie i Jawie Opr. „ 6.—
3. **Fabre, J. H.** Szkodniki. Pogadanki o owadach szkodliwych Opr. „ 6.—
4. **Fabre, J. H.** Nasi sprzymierzeńcy. Pogadanki o zwierzętach pożytecznych z ilustracjami. Opr. „ 6.—
6. **Czyżowski,** K. A. Szalony lotnik. Powieść fantastyczna Opr. „ 4.20
7. Dwunastka. 12 nowel nowoczesnej literatury światowej w wyborze i tłumaczeniu Merwina Opr. „ 4.20

Bobrowska, B. Dzieje Wacka. Powieść dla młodzieży z niedawnej a już odległej przeszłości Opr. „ 4.—

Boecker-Stowe, Chata wuja Tomasza. Powieść z życia murzynów w Stanach Półn. Ameryki. Opr. „ 7.50

Bogdanowicz, E. Błękitna pantera. Opowiadanie z puszczy amerykańskiej z 5 ilustracjami Kart. „ —.80

— Sępie gniazdo. Opowiadanie z puszczy amerykańskiej, z 7 ilustracjami Kart. „ 1.40

— W srebrnem królestwie. Baśń zimowa. Z ilustracjami B. Karpińskiego i winietą okładkową. Kart. „ 3.20

Boguszewska, H. i Kożniewska H., Historja jednego roku. Książka dla małych i dużych dzieci. Brosz. „ 3.50

Boussenard, L. Dusiciele w Bengalu. Powieść dla młodzieży Opr. „ 4.—

Buraczewska, St. Djabelski statek według „Pracowników morza". Wiktora Hugo Opr. „ 2.—

Buyno-Arctowa, Koledzy. Powieść dla młodzieży. Opr. „ 4.20

— Perły księżniczki Maji Opr. „ 8.—

Cervantes, M. Don Kiszot z la Manczy. Dla młodzieży opracował J. Wittlin Opr. „ 11.60

Chancel, J. Czarna księżniczka. Powieść dla młodzieży Opr. „ 3.—

Cooper, J. F. Ostatni mohikanin Opr. „ 3.90

— Pogromca lasów Opr. „ 3.90

— Skórzana pończocha Opr. „ 3.90

— Stary Trapper Opr. „ 3.90

— Tropiciel Opr. „ 3.90

Czarska, L. Druga Nina. Powieść dla dorastających panien Opr. „ 7.—

— Księżniczka Dżawacha. Powieść dla dorastających panien Opr. „ 7.—

— Pamiętniki pensjonarki. Powieść dla młodzieży. Opr. „ 4.—

Dąbrowska, M. Uśmiech dzieciństwa. Wspomnienia Opr. „ 3.50

Darski, J. Przygody murzyna i inne bajeczki dla młodzieży. Ilustrował T. Jeleń Opr. „ 4.—

Defoe, D. Robinson Kruzoe. Jego życia losy, doświadczenia i przypadki. Opracował dla polskiej młodzieży F. Mirandola Opr. „ 8.—

Domańska, A. Historja żółtej ciżemki. Powiastka z czasów panowania Kazimierza Jagiellończyka. Z 11 ilustracjami Kart. „ 5.—

— Krysia bezimienna. Opowiadanie z czasów panowania Zygmunta Augusta i Stefana Batorego. Z 11 ilustracjami. Kart. „ 3.20

Duninówna, H. Lwica. Opowiadanie dla młodzieży z 9 ilustracjami i winietą okładkową St. Sawiczewskiego Kart. „ 2.40

— Na skraju lasu. Z ilustracjami M. Jaroszyńskiej Kart. „ 3.40

— Pod srebrną falą. Z 7 ilustracjami i winietą okładkową M. Jaroszyńskiej Kart. „ 2.40

Dynowska, M. O bogince i o liljach wodnych oraz inne bajki i legendy. Z ilustracjami A. Gramatyki-Ostrowskiej Opr. „ 4.60

Dzieje duszy czyli żywot św. Siostry Teresy od Dzieciątka Jezus i od Najśw. Oblicza karmelitanki bosej. Tłum. z francuskiego. Z 7 ilustr. Kart. „ 7.50

Dziwy świata

Steiner, Prof. K. U. Indjan z nad Szyngu Kart. „ —.60
Zell, Dr. Th. Władcy puszczy Kart. „ —.60
Humboldt, A. Podróż po rzece Orinoko Kart. „ —.60
Hedin, S. W sercu Azji Kart. „ —.60
Borchgrevink, C. Ląd przy biegunie południowym Kart. „ —.60
Amundsen, R. Życie eskimosów Kart. „ —.60
Dittmar, J. Nowoczesne Chiny Kart. „ —.60
Eastman, K. A. Przygody chłopca Kart. „ —.60

Ebrem, W krainie cukierków. Przygody Wandzi i Józika. Z ilustracjami Kart. „ 2.—

Finn, Fr. Ofiara dziecka. Z ilustracjami Br. Bartla. — Przygody wesołego Tomka. Z 6 ilustr. Kart. „ 4.50

Gajewska, Kierdej. Powieść dla dorastających panienek. Z 5 ilustr. Kart. „ 2.40

German, J. O małym królu i leśnej panience. Z ilustracjami Kart. „ 3.—

Gładysz, Ks. B. Życiorysy wybitnych świętych. Brosz. „ —.75

Gnoiński, B. Z. Szkoła szermierki. Z rycinami. Brosz. „ 1.20

Górska, P. Sługi Boże. Opowiadania i legendy z życia Świętych. Ilustrowała Z. Plewińska-Smidowiczowa Opr. „ 3.70

Grimm A. L. Powieści z tysiąca i jednej nocy. Dla młodzieży Opr. „ 7.50

Haduch, Ks. H. O zasadę życia. Nauki rekolekcyjne. Opr. „ 5.—

Hattler, Fr. Kwiaty Bożego ogrodu. Zbiór opowiadań z życia Świętych Opr. „ 2.80

Hedlin, S. Przygody w tybecie Opr. „ 3.—

Hedlin, S. Przygody w Tybecie Opr. „ 3.—

Helling, W. Żółty Rekin. Powieść dla młodzieży. Opr. „ 7.—

Jeleński, S. Lilavati. Rozrywki matematyczne. Z 172 rysunkami. Opr. „ 7.50

Jeleński, S. Mała Mirjam. Opowieść ewangeliczna. Z 3 ilustracjami i winietą okładkową. Kart. „ 1.20

Jeleński, S. Woda żywa. Opowieść ewangeliczna. Z 6 ilustracjami i winietą okładkową Kart. „ 1.50

Karyłowski, Ks. T. Miecio Chwalibóg. Ilustrowane dla młodzieży. Brosz. „ 1.50

Konopnicka, M. O krasnoludkach i o sierotce Marysi Opr. „ 7.—

Korsak, W. Na tropie przyrody. Powieść dla młodzieży z 35 ilustr. Kart. „ 5.50

Kraszewski, J. J. Bajeczki z ilustracjami E. M. Andriolego Opr. „ 3.—

Krzyszkowski, Ks. J. Tajemniczy znak. Obrazki misyjne Opr. „ 2.20

Kwiaty i kłosy. Zbiór utworów do deklamacji. 3 części w 1 tomie. Kart. „ 5.60

Lampa Alladyna. Bajek z tysiąca i jednej nocy, serja pierwsza. Opr. „ 5.20

Legendy i baśnie: 1. Jurkiewiczowa, M. Duch wierzby. Legendy i baśnie japońskie. Z 10 ilustr. Kart. „ 3.—

2. Szottowa, A. Srzysztalowe źródło. Legendy i baśnie irlandzkie z 12 ilustracjami Kart. „ 2.80

Leśniewska, A. Rycerz. Powieść historyczna dla młodzieży. Z 7 ilustr. „ 2.80

Leukotea. Powieść z dziejów starożytnego Rzymu. Z 4 ilustr. Kart. „ 1.80

Loyola, M. Tajemnica szczęścia. Przygotowanie do 1-ej Komunji św. Z 11 ilustracjami Kart. „ 4.—

Majewska. Czytajmy wszyscy. Bajki, powiastki, legendy i opowiadania. Brosz. „ 2.50

Marryat, Kapitan. Wśród koralowych raf. Z 6 ilustr. i 1 planem Kart. „ 4.50

Mazanowski, M. Duch puszczy Podlaskiej. Powieść z niedalekiej przeszłości. Dla młodzieży. Opr. „ 4.—

Meade, L. T. W świecie dziewcząt Opr. „ 4.—

Morzkowska, St. Bądźcie dobremi. Powiastki oryginalne i naśladowane dla dzieci z obrazkami kolorowemi Opr. „ 3.50

Na dalekich lądach i morzach:

1. Chrostowski, T. Pasana. Wspomnienia z podróży w r. 1914. Z 16 ilustracjami i mapą Parany. Kart. „ 3.30

2. Korsak, W. Ku indyjskiej rubieży. Z licznemi ilustracjami i mapą wchodniej Buchary, Darwazu i Badakchanu Kart. „ 3.30

Nowokiowski, A. Wśród gór i pustyń Coelesyrji. Z 13 ilustracjami. Kart. „ 4.—

Nowicki, W. Na letniem mieszkaniu. Rozrywki i zajęcia dzieci na wsi. Z 20 ilustracjami J. Wasilewskiego Opr. „ 1.80

Or-ot. Baśń o szopce. Opr. „ 2.90

Piasecka, J. Koledzy Romcia. Z ilustracjami M. Załęskiej. Kart. „ 4.20

Podoliński, Ks. J. Kwiat Marji. Rys życia zmarłej uczenicy-sodaliski. Opr. „ 2.—

Popławska, F. Dla przyszłości. Powieść dla młodzieży. Z 4 ilustr. Kart. „ 2.80

Popławski, J. Podania o starożytnych półbogach i bohaterach Greków i Rzymian Opr. „ 4.—

Porzeńska, J. Kichuś majstra łopatiny. Z rysunkami. Opr. „ 5.—

Rabska, Z. Tajemnice łazienek. Z 11 ilustr. Kart. „ 4.80

Reuttówna, M. Życie za wolność. Powieść historyczna dla młodzieży. Opr. „ 3.20

Ruściszewski, M. Świat bajek. Powiastki, legendy i opowiadania. Opr. „ 2.50

Rosinkiewicz, K. Bohater Cis. Z winietą okładkową i 20 ilustracjami. Kart. „ 2.20

Rosinkiewicz, K. Hultaj. Powieść dla mniejszych i większych czytelników. Z 6 ilustracjami. Kart. „ 4.20

Rosinkiewicz, K. Inspektor Mruczek. Z winietą okładkową i 14 ilustr. Kart. „ 2.—

Rosinkiewicz, K. Sam. Z 4 ilustracjami. Kart. „ 3.60

Rosinkiewicz, K. Stary Ćwirk. Z winietą okładk. i 10 ilustr. Kart. „ 2.40

Rosinkiewicz, K. Szara brać. Powieść dla mniejszych i większych czytelników. Z winietą okładkową i 13 ilustr. Kart. „ 3.20

Rosinkiewicz, K. Złoty sen Lamika. Powieść z 4 ilustrcj. Kart. „ 4.20

Sienkiewicz. Quo vadis. Kart. „ 5.—

Smolikowa, A. Złoty chałat. Bajki. Opr. „ 2.40

Sobańska, H. O maleńkiej Marcysi i o gwiazdkach z nieba. Opr. „ 3.—

Stasiak, L. Śpiący rycerze w tatrach. Opr. „ 3.30

Stępowska, K. Bajki z ilustracjami J. Gumowskiego. Opr. „ 3.40

Svensson, Ks. J. Czołnem przez morze z 4 rycinami. Opr. „ 2.30

Svensson, Ks. J. Nonni i Manni, dwaj islandzcy chłopcy. Brosz. „ 0.90

Svensson, Ks. J. Z dalekiej północnej wyspy z 4 rycinami. Opr. „ 2.30

Świat czarów. Zbiór baśni i legend z ilustr. 2 tomy Opr. „ 4.50

Synowadzki, W. Dr. Wizymierz Żeglarz. Powieść młodzieży z czasów Polski przedchrześcijańskiej. Z 4 ilustr. Kart. „ 2.50

Znalezienie zwłok.

Dnia 8 b. m. o godzinie 7.10 znaleziono zwłoki niejakiego Stacha Stanisława, ur. 7. 5. 1908 r. w Dębie, bez stałego miejsca pochodzenia. Sypiał on na hałdzie Baildona, gdzie zatruł się gazami. Zwłoki jego odstawiono do kostnicy szpitala gminnego w Dębie.

Z Łagiewnik.

Jak wiadomo, w Łagiewnikach trwa w dalszym ciągu strejk szkolny. W dniu 7. bm. grupka opiekunów i rodziców dzieci szkolnych zebrała się na dziedzińcu przy szkole powszechnej z żądaniem, by kierownik szkoły przyjął dzieci do szkoły mniejszościowej. Oczywiście nie leży w kompetencji kierownika szkoły, by takie sprawy załatwiał, wobec czego grupka demonstrantów z p. Dworatzkiem na czele groziła, że zwróci się do Komisji Mieszanej i tam swoje pretensje przedłoży. Chodzi tutaj o dzieci szkolne, które w domu mówią po polsku i przez jakieś konszachty mają uczęszczać do szkół niemieckich.

Skazany za sprzeniewierzenie.

Dnia 3 b. m. odbyła się w Rudzie rozprawa przeciw Szczepanowi Skrzipcowi, byłemu radcy zakładowemu z kopalni Bielszowice, który sprzeniewierzył z kasy pośmiertnej 552 zł. Sąd wydał wyrok skazujący Skrzipca na trzy tygodnie więzienia.

Targi w Szarleju.

Za zezwoleniem Śląskiej Rady Wojewódzkiej odbywać się będą w Szarleju 4 targi rocznie na konie, bydło, świnie, kozy i owce. Pierwszy targ odbędzie się 15-go grudnia 1926 r. Wpędzanie bydła na targowisko rozpocznie się o godz. 8-ej i trwać będzie do godziny 11-ej.

Z Tarnowskich Gór.

(r.) W ubiegły poniedziałek, w Szkole Górniczej w Tarnowskich Górach odbyła się rzadka uroczystość poświęcenia sztandaru i internatu Szkoły. Po nabożeństwie w kościele, w czasie którego śpiewał chór uczni Szkoły pod batutą prof. Wójciekiewicza, uczestnicy uroczystości przeszli do bursy, gdzie odbył się akt poświęcenia, dokonany przez ks. kanonika Lewka. Po okolicznościowem przemówieniu ks. kanonika Lewka przemawiali inż. Łowiński z Katowic, dyrektor Zw. Przem. Górniczo-Hutn., oddając internat w ręce dyrektora Szkoły inż. Piestraka. Dalej przemawiał p. starosta Żuławski. Uroczystości zakończone zostały porankiem w auli Szkoły, wspólną fotografją i skromną ucztą.

Waloryzacja a Konwencja Genewska.

Stan faktyczny jest następujący: W księdze gruntowej w Katowicach wpisano w 1910 roku hipotekę w wysokości 100.000 mk. tytułem pożyczki.

Wierzyciel hipoteczny mieszkał i stale mieszka w Zabrzu. Po powyższej hipotece następuje jeszcze kilka innych hipotek ze stopniem niższym. Czy i w jaki sposób przeprowadzić waloryzację?

Według § 1 rozp. waloryzacyjnego z 14 maja 1924, odróżnia się należności prywatno-prawne, które były wyrażone i płatne w markach polskich, od tych, które pierwotnie wyrażone były w walutach państw zaborczych, a dopiero później na skutek ustawodawstwa polskiego stały się płatnemi w markach polskich. Z powyższego wynika, że przerachowaniu w myśl rozp. z 14. maja nie ulegają należności, płatne w walutach zagranicznych, m. i. w markach niemieckich.

Zbadajmy teraz, w jakiej walucie płatna jest nasza wyżej cytowana hipoteka. Stosownie do art. 307 konwencji genewskiej hipoteka jest płatna w markach niemieckich, ponieważ:

1) hipoteka powstała przed wprowadzeniem waluty polskiej (1 listopada 1923 r.) na G. Śląsku

2) miejsce dopełnienia znajduje się na obszarze plebiscytowym,

3) wierzytelność hipoteczna przysługuje osobie, zamieszkałej w Niemczech w chwili wejścia w życie konwencji genewskiej.

A zatem wedle litery prawa zdawałoby się, że hipoteka nasza wogóle nie podlega przerachowaniu. Na tem stanowisku stoi prof. Zoll w pierwszem wydaniu rozporządzenia waloryzacyjnego (patrz str. 23).

Stanowisko takie jest jednakowoż naszem zdaniem niesłuszne. Celem Konwencji genewskiej było w tym wypadku zabezpieczenie praw obywateli niemieckich. Przez niedopuszczenie do waloryzacji atoli cel ten udaremniłoby się, bo przedwojennych marek niemieckich niema już obecnie, a nawet, gdyby były, to byłyby zdeprecjonowane do zera. Z drugiej strony ustawodawstwo waloryzacyjne polskie zmierza, jeśli chodzi o obciążenia gruntów, do tego, ażeby umożliwić nowy kredyt na nieruchomościach, zmierza więc do ustalenia dotychczasowego obciążenia hipotecznego (ściśle oznaczona stopa waloryzacyjna) oraz do łatwego usunięcia dotychczasowego obciążenia hipotecznego. Celé powyższe tak Konwencji genewskiej, jak i polskiego rozporządzenia waloryzacyjnego byłyby udaremnione, jeśliby się nie waloryzowało naszej hipoteki. Wprawdzie litera prawa przemawia za tem, jednakże ze względu na rolę ustawodawcy należy przyjąć taką interpretację, która byłaby zgodna tak z wolą ustawodawcy jak i z zasadami logiki.

Naszem zdaniem należy hipotekę cytowaną zwaloryzować. Jaką jednakowoż zastosować normę?

Zgóry eliminujemy możliwość waloryzacji na mocy przepisów, obowiązujących w Rzeszy niemieckiej. Zdaje się, że tego nie potrzeba bliżej tłumaczyć.

Drugą możliwością jest waloryzacja stosownie do przepisów kodeksu cywilnego o zasadach dobrej wiary (uczciwość obrotu) (§ 242 k. c.) oraz o woli wyraźnej lub dorozumianej (§ 133 k. c.). Tę możliwość przyjmujemy, ale jedynie odnośnie do pretensji osobistej z hipoteki, albowiem można pretensje osobistą potraktować jako zwykłą należność, wyrażoną w walucie obcej, zdeprecjonowanej, a ponadto nieistniejącej. Co do skali przerachowania, to rozstrzygnąć można np. wedle kursów giełdowych lub też wedle innych mierników, przedstawionych przez strony. Natomiast ogólne przepisy o uczciwym obrocie i woli stron, nie starczą do przerachowania zabezpieczenia niepewności wskutek braku ścisłych norm, czenia hipotecznego, raz dlatego, że stwarzają powtóre dlatego, że wierzyciele tacy, jak w niniejszym wypadku, byliby uprzywilejowani względem obywateli polskich, otrzymujących tylko 15 procent, a po trzecie dlatego, że np. wyższa waloryzacja aniżeli 15-to procentowa byłaby połączona ze szkodą wierzycieli hipotecznych ze stopniem niższym, aniżeli stopień naszej hipoteki.

Pozostaje trzecia możliwość, tj. analogia rozporządzenia z 14 maja 1924, w szczególności z § 5 i 6 tego rozporządzenia.

Tę analogię należy naszem zdaniem zastosować w całej pełni do zabezpieczenia hipotecznego. Innemi słowy hipotekę należy przewaloryzować na 15% skali z § 2 cyt. rozporządzenia. Analogia taka odpowiada poczuciu sprawiedliwości i słuszności, albowiem umożliwia waloryzację, nie stwarza przywilejów dla obywateli zagranicznych, nie szkodzi dalszych wierzycieli hipotecznych. Taka analogia ma i ten bardzo ważny przymiot, że pozwala na ścisłe określenie stopy waloryzacyjnej, co jest niezmiernie ważne dla kredytu hipotecznego. W końcu analogia najlepiej oddaje wolę ustawodawcy z punktu widzenia rozporządzenia waloryzacyjnego jak i Konwencji genewskiej.

Zaznacza się, że prof. Zoll w II-giem wydaniu rozporządzenia waloryzacyjnego (patrz str. 69 i nast.) doszedł do rezultatu, zbliżonego do powyżej naszkicowanego.

T. Sawa.

Niemiecki organ piętnuje złą wolę Niemiec w rokowaniach z Polską.

Berliński tygodnik „Die Wirtschaft" w niezwykle ostry sposób atakuje rząd niemiecki za to, że rokowania z delegacją polską o umowę handlową znowu stanęły na martwym punkcie. Oto zasadnicze wywody tego znamiennego artykułu:

Dotychczasowa komedja z kontyngentem węglowym, którego domaga się Polska, a Niemcy pod rozmaitymi pozorami odmawiają, twierdząc, iż tak olbrzymiej ilości przyjąć nie mogą, ma więc trwać nadal. Niemcy nie mają zdaje się, jeszcze dość wojny celnej, toczącej się już przeszło 14 miesięcy. Warto więc przypomnieć skutki, jakie ona dotychczas odniosła dla Niemiec.

W 1925 roku zanim jeszcze szał wojenny ogarnął Niemcy, eksport do Polski wynosił 331 miljonów marek, zaś import z Polski 428 miljonów. W pierwszych zaś 6-ciu miesiącach rb. import spadł do 120 miljonów, zaś nasz eksport do Polski do 7 miljonów. W międzyczasie sytuacja dla rokowań z Polską pogorszyła się w znacznym stopniu na niekorzyść Niemiec. Angielski strajk węglowy bowiem przyniósł polskiemu górnictwu nadzwyczajną konjunkturę. Jeszcze przed rokiem niemieccy zwolennicy wojny celnej mogli triumfująco powoływać się na całkowity zastój w kopalniach węgla na Śląsku polskim, spowodowany brakiem niemieckiego rynku zbytu. Dziś kopalnie te eksploatują o 10 proc. więcej, niż w latach przedwojennych.

Wszystkie te, zaprzeczyć się nie dające fakty, nie zdołały jednak rządu niemieckiego nakłonić do wkroczenia na drogę rozsądku. Powiedziano sobie, że skoro Polska nie może być wykreślona z mapy europejskiej, to niechże przynajmniej poczuje niemieckie ukłucia szpilkami. Dlatego to wysłano zawsze jako delegata niemieckiego specjalistę od gimnastyki i sportu, p. Lewalda, najpiękniejszego z sekretarzy Wilhelma II, który, co tylko zepsuć się dało, dotychczas jak najstaranniej zepsuł. Zdaniem rządu niemieckiego Polska zdaje się, nie zasłużyła sobie na lepszego delegata. Z chwilą zaś, kiedy Polska nie chce poddać się żądaniom niemieckim, zrywa się z nią rokowania. Oto cała „sztuka dyplomatyczna" rządu niemieckiego.

Warszawa. Przewodniczący delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami p. Prądzyński wyjechał do Berlina. W berlińskich sferach miarodajnych panuje przekonanie, że pertraktacje handlowe polsko-niemieckie zostaną wznowione jeszcze w tym tygodniu, albo z początkiem przyszłego.

Dział gospodarczy.

Nowa wytwórnia benzolu.

Warszawa. (tel. wł.) W miejskich Zakładach Gazowych przy ul. Ludnej odbyło się w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i licznych przedstawicieli władz poświęcenie benzolowni miejskiej. Przemówienie wygłosił naczelny dyrektor Zakładów Gazowych, p. Świerczewski. Z chwilą uruchomienia nowego zakładu, benzol spalany dotychczas wraz z gazem świetlnym, będzie obecnie od niego oddzielony. Produkcja benzolu w nowym zakładzie będzie wynosiła rocznie 2.000 ton rocznie. Zaznaczyć należy, że cała wytwórnia benzolu w Polsce wynosiła w roku 1925 — 463 ton. Artykuł zaś ten a zwłaszcza jego pochodnie konieczny jest dla celów wojskowych.

Kurs walut.

Warszawa 10 grudnia 1926.

	Sprzedaż:	Kupno:
Dolar ameryk.	9.02	8.98
Funt szterling	43.81	43.59
Frank szwajc. (za 100)	174.78	173.72
— belg. (za 100)	—	—
— franc. (za 100)	35.59	35.41
Szyling austr. (za 100)	127.57	126.93
Korona czeska (za 100)	26.78	26.66
Lira (za 100)	39.30	39.10
Gulden holenderski	361.65	359.85

Dewizy wschodnie.

Berlin 10, 12. Wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46.43 — 46.67. Na Kowno 41.455 — 41.505.

Papiery państwowe.

Warszawa 10. 12. 5 proc. pożyczka konwersyjna 48 — 48.10 — 48. 8 proc. pożyczka konwersyjna 97.50 — 97. Pożyczka dolarowa 81.50 — 82. Pożyczka kolejowa 91 — 91.50.

Giełdy zbożowe.

Poznań 10. 12. Żyto 37—38. Pszenica 46 — 49. Jęczmień 28 — 31. Jęczmień brow. 31.50 — 36.50. Owies tran. 10 t. — 31.50. Mąka żytnia 70 proc. 53.75 Mąka żytnia 65 proc. 55.25. Mąka pszenna 65 proc. 69.50 — 72.50. Ospa pszenna 27. Ospa żytnia 26—27. Groch polny 51 — 53. Groch Victoria 68 — 88. Ziemniaki fabr. 6.50. Ziemniaki jadalne 6.50.

Berlin 10. 12. Pszenica 272 — 274. Jęczmień jary 217 — 247, ozimowy pastewny 192 — 205. Owies 178 — 188. Kukurydza loco Berlin 196 — 200. Mąka pszenna 35.25 — 38.50, żytnia 32.75 — 34.75. Ospa pszenna 13, żytnia 11.70 — 12. Groch Victoria 54 — 67, drobny jadalny 32 — 34, pastewny 21 — 24. Peluszka 21 — 22. Wyka 22 — 34. Łubin niebieski 14 — 15, żółty 14.50 — 15. Kuchy rzepakowe 15.20 — 15.30, lniane 21 — 21.30. Płatki ziemniaczane 26.30 — 26.60. Seradela 20 — 22.50.

Godka Klachuli.

Moi Złoci!

W łostatnim tygodniowym nómerze naszej Polski Zachodniej widziciście mnie piersy rołz inacej namalowano. To jest teroz ta moja nojnowsza fotografijo i jo myśla ize wom się podobom, czy nie? Tak widzicie: zawsze jak mom trocha czasu siedza w paradnej izbie przy stole, ale przy komodzie, medykuja i pisa to wszystkiech co wiem i to tem co mnie gorszy i gniewo. A gniewać to się musa casem wom padom co az nie można. W łostatni tydzień była łostuda w chałupie, bo Gertruda łoła ołów na św. Andrzeja i popolała mi w kuchni takie pjykne połobszywane chadry na izba, a chłopa ani wieńca psiomarcha nie uloła, aze nie uloła. A bez to, ize jii się nie ulołło to, co chciała, toz teraz pado, ize w takie przywiarki nie wierzy, i widać ze ji tam jest trocha mrucka, bo nic nie uloć i jesce konierka i greblowanie za spolone chadry — to tam dziołchy mierdzi aze mierdzi!

Tak pisa a mój stary leży na żygli, kurzy fajfka, klnie i pluje i cliwi sie za dobrą presówką. Pado mi:

— Nie wierzyłabyś Różla wiela tyz to tych moich niełoświeconych kamratów-inwalidów no i takich co jesce bergmanią głosowało na niemieckie listy, kuli niczego inkszego, jyno kuli tej paskudnej tabaki.

Dyć tys i to tym napis coby tam we Warszawie trocha to tym pomysleli, bo człowiek już nie może wytrzymać co tak przezywają i wołają za porządną presówą, no i nic jeden łod złości doł kuli tego głos na niemca.

To jest widzicie moi złoci juz jedna z tych przycyn to ktorych ech wom wspomniała łostatni rołz, a potym padoł mi jesce mój Pietrek to tym, jak sam ludzie przezywają kuli tego, ize nasi chłopcy co przedtem robiyli na kopalni abo whucie a nawet i tacy co byli na banie abo mom pedzić na kolej, jak poślt do wojska i łodsłużyli swoje półtora roku, to potym nie mogą dostać swoi roboty nazod i tułają się bez zarobku. To jeno są takie dwie małe i drobne przycyny a to tych większych przycynach no i potem jesce i to nasych felerach to napisa nieskorzy, bo nie chca tak wszystko narołz wychłastać.

W święto „Barbórka", to jest bergmańskie święto, to mój stary wysoł między swoich kamratów, no i nie jedno jesce usłyszoł, i to tem jo wom zaś tez nieskorzy napisa.

Słyszałach i ze tam ta moja godka casem i rozmajci panowie w nasych urzędach cytają i myśla se, ize to bydzie dobrze, jak się tak dowiedzą to cym se tak ludzie sam na wsi godają, a mogą se to spokojnie rozworzyć, bo to, co jo pisa, to jyno godają ludzie, dobrzy polocy co sami nad tem ubolewają ize kull takich niby to małych przycyn nasi ludzie zaroz nie potrzebnie niemca chwolą i dają się od rozmajtych agitatorów i popślnołów balamocnić.

Ale nie myślicie se, moi złoci, ize to jyno byda tam tym wyższym przypomniała rozmajte przyoyny, bo i wom się wszystkim jesce łoberwie za to niebdalstwo i za to ize tak lekkomyślno w byleiakie plotki i łobiecki niemieckie wierzycie. Dejcie se pozór, aze dejcie se pozór!

Tóż do widzenio!

Wasza Różla Parzychowa.

Śmierć czeskiej poetki, tłumaczki „Pana Tadeusza".

W ostatnich dniach umarła największa współczesna poetka czeska, Elżbieta Pechova, znana ogólnie pod pseudonimem Elizka Krasnohorska. Szczerej przyjaciółce naszego narodu i zasłużonej tłumaczce arcydzieła naszej poezji, „Pana Tadeusza", należy się wdzięczne wspomnienie, któreby zaznajomiło ogół społeczeństwa polskiego z jej imieniem i zasługami, jakie w ciągu swego długiego a niestrudzonego żywota oddała swemu narodowi.

Urodzona 18 listopada 1847 roku w Pradze, Krasnohorska rozpoczęła działalność literacką w roku 1870. Utwory jej cieszyły się zawsze dużem powodzeniem. Pierwszy zbiór utworów lirycznych „Z maja życia" doczekał się w ciągu 15 lat trzech wydań, inny zbiór wierszy „Ze Szumawy" wyczerpał się w ciągu 2 lat. Dalsze utwory liryczne pomieściła w zbiorach „Na słowiańskie południe", gdzie wypowiada swoje sympatje dla Słowian południowych, dalej refleksyjne „Fale w prądzie" i „Latorośle". Polemicznym rapsodem treści patrjotycznej jest „Na żywej strunie". Liryczny charakter mają również „Wspomnienia" i satyryczno-alegoryczne „Bajki wielkich".

Krasnohorska była również czynna na polu epiki („Szumawski Robinson") ale z mniejszem powodzeniem, a również słabsze są jej próby dramatyczne („Pievca wolności", „Dziedzic ducha"). Natomiast znakomite są jej utwory liryczne dla młodzieży, zwłaszcza dla dziewcząt, a największą popularność zjednały autorce libreta do najlepszych oper czeskich, zwłaszcza do trzech oper Smetany: „Pocałunek", „Tajemnica", „Czartowa ściana". Również na polu krytyki literackiej zaznaczyła się Krasnohorska. Dzięki bystrości umysłu i temperamentowi, stała ona na czele krytyków w czasopiśmie „Oświata".

W twórczości tej poetki znalazły swój wyraz wszystkie dziedziny życia. Poezja jej odznacza się patosem, a cel jej jest zawsze praktyczny, wykonawczy. Dwa zwłaszcza cele przyświecały jej twórczości, a mianowicie cel patrjotyczno-narodowy w duchu młodoczeskiego liberalizmu i myśl o emancypacji kobiet. Jako przedstawicielka „narodowców" zwalczała ostro w latach 90-tych kosmopolityzm w literaturze czeskiej, a ruch kobiet czeskich propagowała przez założenie i redagowanie miesięcznika „Listy kobiece". Uwagi swoje wypowiedziała w broszurze „Czeska kwestja kobieca", a praktycznie działała przez założenie stowarzyszenia kobiecego „Minerva", które założyło pierwsze czeskie gimnazjum w r. 1890. Dzięki niej kobiety czeskie zdobyły sobie wcześnie wyższe stanowisko społeczne, o którem marzyła przedtem największa poetka i działaczka społeczna, Karolina Swietlo.

Naród polski zawdzięcza Krasnohorskiej to, że przez swoje tłumaczenie zaznajomiła swych rodaków z arcydziełem polskiej epiki. Oprócz Mickiewicza przełożyła na język czeski Byrona „Wędrówki Childe Harolde", Puszkina „Wybór drobnych poezyj", „Niektóre wierne" i „Borys Godunow", a nadto Hamerlinga „Król Słoński". Tłumaczenie „Pana Tadeusza" odznacza się poetyckim wdziękiem, atoli w traktowaniu tekstu jest duża swoboda.

Dotychczas wyszły w Czechach trzy wydania „Pana Tadeusza", a mianowicie w r. 1882, 1892 i 1919. Widzimy z tego, że najlepsza epopea słowiańska stosunkowo bardzo późno znalazła się w rękach czeskich czytelników. Powodem tego była zasadnicza różnica między społeczeństwem czeskiem a naszem. Społeczeństwo czeskie nie rozumiało ducha utworu, nie mogło zrozumieć, jak można brać za temat życie szlachty i jak ksiądz może być bohaterem poematu. Toteż przez dłuższy czas książka ta nie zbładziła pod strzechy pobratymców czeskich, a pierwszy poznał się na jej piękności nie poeta, lecz uczony, Jarosław Goll, twórca nowoczesnej szkoły historycznej czeskiej, który w młodości swej zabrał się do tłumaczenia znakomitego eposu. Dopiero jednak w następnem pokoleniu dokonała tego Eliszka Krasnohorska.

Jak zaś przyjęło społeczeństwo czeskie „Pana Tadeusza", o tem świadczą trzy wydania i wpływy, jakie to dzieło wywarło na piśmiennictwo czeskie. Jako tłumaczka najlepszego utworu Mickiewicza, stała się Krasnohorska wybitną pośredniczką pomiędzy kulturą polską a czeską. Za to uczcił ją także wraz z całym narodem czeskim przedstawiciel poselstwa polskiego w Pradze przed 4 laty, kiedy obchodziła 75-lecie swych urodzin, za to należy się jej teraz nad świeżą mogiłą wdzięczne wspomnienie.

Ludwik Kobiela.

Dajmy skromny datek na fundusz wrzesiński.

Przyszłość narodu i państwa leży przedewszystkiem w młodych pokoleniach. Los narodu zabezpieczymy najpewniej, jeśli wychowamy obecną młodzież na dobrych Polaków, silnych charakterem, przejętych miłością do Ojczyzny. Przedewszystkiem szkoła polska i wychowanie narodowe dają rękojmię, że naród nasz i z takim trudem na nowo zdobyte państwo ostoi się burzom, jakie je w ciągu dziejów jeszcze czekają. Stąd jednym z najgłówniejszych obowiązków społecznych jest popieranie szkoły polskiej i dbanie o jej rozwój.

Dziś, gdy tak często jesteśmy świadkami, jak wydziera się narodowi dzieci polskie, by wypaczać ich charakter i uczyć nienawidzieć tego, co Ojcom było święte — należy z tem większą gorliwością zabiegać, by wzrosło zaufanie do szkoły polskiej, z drugiej zaś strony by szkoła polska coraz lepiej spełniać mogła swe obowiązki. Zabiegi te z pewnością dadzą owoce, bo niepodobieństwem jest, by naród, który wydał z siebie dzieci wrzesińskie, nie zdołał dziś przyciągnąć napowrót do siebie obałamuconych i chwiejnych.

W 25 rocznicę Wrześni i bohaterskiego oporu dziatek polskich przed germanizacyjnemi zakusami, pamiętajmy o szkole polskiej na ziemiach zachodnich i dla niej zbierajmy na fundusz wrzesiński.

Przed uruchomieniem kursów popularnych ZOKZ w Mysłowicach.

Dnia 7. bm. o godz. 6-tej wiecz. w gmachu Sem. żeńskiego, odbyło się pod przewodnictwem prof. Gdowskiego zebranie porozumiewawcze z udziałem przedstawicieli poszczególnych organizacyj, stowarzyszeń... Celem zebrania było bliższe omówienie sprawy kursów popularnych, projektowanych przez Koło ZOKZ. i zorjentowanie się co do przypuszczalnej ilości kandydatów... Według danych stwierdzonych na zebraniu, organizatorzy kursów mogą liczyć na przeszło 100 kandydatów na kursy: języka polskiego, historji, nauki o Polsce współczesnej, muzyki i tańców polskich. Bardzo żywo jest traktowana także sprawa stworzenia kursu kroju i szycia, a na dalszym planie — kobiecego gospodarstwa domowego...

Z wielkiem uznaniem należy podnieść fakt, że wszystkie kursy naukowe będą obsadzone prelegentami z pośród miejscowego nauczycielstwa, **którzy ofiarowali swą pracę i czas bezinteresownie. Jest to jeszcze jeden dowód przeciw narzekaniom na bezczynność społeczną naszego nauczycielstwa...**

Program kursów i regulaminy dla prelegentów i kursistów, zostały już opracowane i będą przedłożone władzom oświatowym naszego Województwa do aprobaty i dla uzyskania minimalnego subsydjum na zorganizowanie kursów, które będą bezpłatne. Czyni się starania, ażeby kursiści po ukończeniu kursu mogli przystąpić do egzaminu, po którego złożeniu byłyby wydane odpowiednie świadectwa za wiedzą i zgodą władz oświatowych.

Ogólne zebranie wszystkich zgłoszonych na kursy kandydatów, kandydatek, odbędzie się w niedzielę, dn. 12. bm., o godz. 7-mej wiecz. w auli Sem. żeńskiego (Plac Wolności). Na zebraniu kursiści zapoznają się z reguleminem kursów, podzielą się na odpowiednie drupy według kursów i ustalą godziny nauki, poczem kursy rozpoczną się niebawem.

Rozmaitości.

Śmiech zabija.

Powszechna opinja twierdzi, że śmiech nie szkodzi zdrowiu, lecz nawet sprzyja obiegowi krwi i trawieniu. Jednakże notowane są również wypadki śmierci, spowodowanej zbytnim śmiechem. Najwięcej wypadków śmiertelnych, które zostały spowodowane nadmiernemi wybuchami śmiechu, notuje kronika wśród publiczności, uczęszczającej na amerykańskie obrazy komiczne. Okazuje się, że Chaplin, ten niedoścignony król amerykańskiego humoru, stał się już niejednokrotnie sprawcą śmierci swych rozbudzonych miłośników. Wypadki śmiertelne, wywołane śmiechem, zdarzają się najczęściej wśród widzów w podeszłym wieku. Ludziom młodym śmiech rzadko szkodzi.

Klub trzynastu.

13-go listopada 1890 r. założono w Londynie klub, który miał się według statutu składać zawsze z trzynastu członków. Jako cel klubu podano zwalczanie wszelkiego rodzaju przesądów. Głównie jednak miano zwalczać paniczny strach niektórych ludzi przed fatalną trzynastką.

Program pierwszej uczty, odbytej z okazji założenia klubu, był ułożony pod hasłem wykazania niesłuszności przesądu. Wygłoszono trzynaście toastów. Noże i widelce ułożono na krzyż. W środku biesiady otwarto nagle w sali ogromny parasol. Mimo tych wszystkich niesamowitych zarządzeń, pierwsza założycielska wieczerza miała szczęśliwy przebieg. Rok rocznie w rocznicę założenia klubu, odbywała się uczta w podobny sposób zorganizowana. W tym roku jednak postanowiono nagle zmienić nazwę klubu i zaniechać dotychczas odbywanych praktyk. Nikt z członków klubu nie chce wyjawić powodów nagłej zmiany w ustroju i postępowaniu klubu.

Mniemać należy, że przesąd zwyciężył i wśród tej garstki „wybrańców".

W Ameryce nawet linję kolejową można nabyć na licytacji.

W Ameryce Północnej w Montanie wystawiono na licytację linję kolejową Chicago—Milwauke i St. Paul Railway. Linję nabyło konsorcjum bankierów amerykańskich za cenę 140 miljonów dolarów.

Popierajcie L.O.P.P.

Najdawniejsze dzieła o naprawie Rzeczypospolitej

Wiek XV. Jan Ostroróg.

Piśmiennictwo polskie, zarówno dawnych i obecnych lat, najwierniej odbija oblicze duchowe narodu. Książka — to karty dążeń ludu, jego pragnień i zamierzeń, to obraz przekształceń jakie od najdawniejszych czasów naród przechodził. Mieszczą się w niej materjały do poznania zmian na polu umysłowem oraz w dziedzinie życia społecznego. Przegląd literatury polskiej jest równocześnie przeglądem różnych prądów, jakie powstawały od najdawniejszych czasów w dziedzinie kultury zachodu oraz w dziedzinie umysłowości polskiej.

Największego przewrotu w XV i XVI w. dokonał t. zw. **humanizm.**

Humanizm zwany także **odrodzeniem wyzwolił człowieka z więzów świata średniowiecznego.** Wyzwalał w nim żywotne siły, odsłonił w nim wolność myśli, swobodę czynu, **samodzielność pracy umysłowej, która teraz nie skupiała się litylko koło tematów teologicznych, ale zwracała silniejszą uwagę na sprawy związane z ziemskością życia ludzkiego. Człowiek stał się krytycznym i poddał rewizji dotychczasowe, utarte zasady.**

W Polsce wiązano nowe tory dążeń z pracą nad ulepszeniem organizacji społecznej. Jeden z pierwszych i głośnych humanistów polskich **Jan Ostroróg** wydał dzieło (w. XV.) p. t. „**Memorjał w sprawie uporządkowania Rzeczypospolitej**" w którem nietylko krytykuje dotychczasowy ustrój państwa, idąc za ideami humanistycznemi, ale także chce państwo to **przeobrazić na kształt nowych myśli.** Tak zatem pierwsze dzieło o naprawie Rzeczypospolitej ma znamiona ogólnej w życiu europejskim przemiany poglądów i stara się w **organizm państwa zaszczepić takie dążenia, które zrodził prąd kulturalny odrodzenia.**

Dzieło Ostroroga powstało przed sejmem, który zwołany w r. 1457 miał obradować nad reformą Rzeczypospolitej. Traktat pisany piękną łacną, podzielił Ostroróg na dwie części. Jedna z nich, zamknięta w 23 paragrafach traktuje o sprawach duchowieństwa, druga część ujęta w 44 punkty zajmuje się sprawami świeckiemi.

Młody senator i wojewoda poznański wypowiedział w swem dziele walkę energiczną i stanowczą, która i dzisiaj zdawać się może, że jest zanadto rewolucyjną i ostrą.

W zakresie spraw świeckich omawia Ostroróg kwestja skarbowości, która znowu jak państwo polskie istnieje wciąż była i jest kwestją palącą i zasadniczą dla dobrobytu narodu. Trzeba zaznaczyć, że jego pomysłowość w tym wypadku nie jest przedsiębiorczą i że więcej ma do powiedzenia w kwestji **wojskowej.** Bo i tę objął Ostroróg jako przedmiot naprawy Rzeczypospolitej. Zajmuje się następnie wewnętrznym zarządem państwa **administracją, policją oraz prawodawstwem.** Radzi zmienić prawo polskie i zastosować prawo starorzymskie, co było wynikiem ogólnego wówczas uwielbienia wszystkiego, co starożytność stworzyła.

Najpiękniejszą właściwością jaką cechuje dzieło Ostroroga to wzniosłe pojęcie miłości Ojczyzny jasne i czyste. Pracę swą pisze jak niegdyś historyk rzymski Liwiusz, dla służby królowi i ojczyźnie. Na innem miejscu **wybucha zachwytem: „jak słodko jest umierać za ojczyznę"**, to znowu **nawołuje senatorów, by więcej dbali o sprawy publiczne... Dzieło to jest wykwitem poczucia indywidualizmu narodowego, walczy o godność narodową, nie mogąc znieść, że na rubieżach ojczyzny zagospodarowali się Niemcy-koloniści i teraz po niemiecku głoszą kazania w miastach polskich... „O! co za ujma — woła — i ostawa dla wszystkich Polaków! Po wielu miejscach w świątyniach naszych odbywają się kazania po niemiecku i to w miejscu wyniosłem i okazałem; słuchają ich jedna lub dwie baby, a tłumy Polaków duszą się gdzieś tam w kąciku ze swym kaznodzieją! Ponieważ pomiędzy temi dwoma językami samo przyrodzenie zaszczepiło wieczną niezgodę i nienawiść, napominam, aby w tym języku nie kazywano. Niech się uczy mówić po polsku ten, kto chce w Polsce mieszkać! chyba, że takie z nas półgłówki, że zapomnamy, iż Niemcy z naszym językiem podobnie obchodzą się u siebie"...**

Oto słowa statysty wieku XV, który przez wieki do dzisiejszego dnia do nas woła prawdziwemi słowy. Mimo jaskrawości niektórych sądów, mimo ogólnikowości pewnych spostrzeżeń, dzieło to mieści w swem łonie te zagadnienia, które zawsze będą miały znaczenie pierwszorzędne dla rozwoju państwa, a w pewnych punktach dzieło to nie traci na aktualności i dzisiaj zawsze promieniejąc miłością ojczyzny, której siłą była kierowana chęć reformy. Rodzi się tu spostrzeżenie, że nie zawsze łamanie dawnych utartych dróg jest burzeniem, ale właśnie to dzieło powinno być przykładem jak reformę dyktuje miłość ojczyzny i walka o godność narodu... Najdawniejsze dzieło o naprawie Rzeczypospolitej — jest dziełem gorącego patrjotyzmu...

St. Kasztelowicz.

Z życia towarzystw.

Baczność powstańcy!

W niedzielę, dnia 12 bm. o godzinie 3 pop. w salce Domu Polskiego przy ul. Wolności 64 w Król. Hucie odbędzie się walne zebranie członków Związku Powstańców Śląskich uchodźczego pow. Gliwicko-Toszeckiego. Ponieważ przeprowadzone zostaną wybory do nowego zarządu — obecność wszystkich członków konieczna.

Towarzystwo Lekarzy Polaków na Śląsku.

Dnia 19 bm. o godzinie 3 po południu odbędzie się w Lecznicy Brackiej w Katowicach walne zebranie członków Towarzystwa Lekarzy Polaków na Śląsku (nie plenarne) z bezwzględną prawomocnością obrad.

Związek Gospodarczy Lekarzy Polaków na Śląsku.

Dnia 19 bm. o godzinie 4 po południu (po zebraniu Towarzystwa) odbędzie się w Katowicach walne zebranie członków Zw. Gosp. Lekarzy Polaków na Śląsku z bezwzględną prawomocnością.

Do uchodźców - mieszkańców Rybnika.

Zarząd Główny Związku Uchodźców Śląskich komunikuje wszystkim uchodźcom miasta Rybnika, że miarodajna filja Związku Uchodźców Śląskich w Rybniku jest z p. Płaczkiem Józefem na czele, zamieszkałym przy ulicy Nowej 55. Wobec tego zwraca się wszystkim uchodźcom, zamieszkałym w Rybniku, uwagę, że tylko członkowie zarejestrowani w tej filji mogą korzystać z praw określonych w statucie Związku Uchodźców Śląskich, który jest przez władze uznany za kompetentny do zastępowania poszkodowanych uchodźców. Natomiast nie mogą z tych praw korzystać członkowie grupy uchodźców z p. Michalikiem na czele, albowiem wspomniana grupa nie zgłosiła się do Związku Uchodźców Śląskich.

Ze Związku Uchodźców Śląskich.

Związek Uchodźców Śląskich urządza następujące zebrania: w Świętochłowicach w niedzielę 12. bm. o godzinie 1,30 w sali p. Fromera, w Łagiewnikach walne zebranie w niedzielę 12. b. m. o godzinie 2 w sali p. Kokota, w Kochłowicach w niedzielę 12, bm. o godzinie 4 w sali p. Kleczki, ul. Górna. Referenci Gł. Zarządu przybędą. Przybycie uchodźców, zamieszkałych we wspomnianych miejscowościach na zebranie jest obowiązkiem.

Baczność uchodźcy z Szombierk.

Zarząd Związku Powst. Śląskich pow. Bytomskiego — grupy Szombierki — wzywa wszystkich uchodźców ze Szombierk, aby do dnia 15 grudnia rb. wstąpili do Zw. Powst. Śląskich, o ile chcą zachować wszystkie wynikające z tego tytułu prawa i przywileje. Uchodźcy, którzy wstąpią do Związku po tym terminie, traktowani będą jako członkowie nadzwyczajni.

Jednajcie „Polsce Zachodniej" Czytelników.

Ruch sportowy.

Walka o wpływy, czy naprawdę brak jednolitego frontu?

Powołana do życia Rada Sportowa na Województwo Śląskie nie małą wywołała polemikę na łamach pism miejscowych, szczególnie w „Polonji" — w artykule p. t. „Z działalności Rady Sportowej w Województwie Śląskiem".

Stojąc na straży ogólnych interesów sportu polskiego w Województwie Śląskiem, poczytujemy sobie za obowiązek bezstronnie zorjentować opinję publiczną, powiem wspomniany artykuł przynosi pewne nieścisłości, które mogą zaszkodzić polskiemu sportowi.

Najpotężniejszej i najpoważniejszej organizacji sportowej na G. Śląsku G. O. Z. P. N., na którego czele stoją znani i narodowo uświadomieni działacze górnośląscy, zarzuca „Polonja", że jest instytucją wojującą, która miałaby na celu rozbijać jedność front. Otóż jest wręcz przeciwnie i stwierdzić musimy z całą stanowczością, że Związek ten, wspólnie z Górnośląskim Okręgowym Związkiem Bokserskim i „Sokołem" obdarzony został niezwykłem zaufaniem, przez powołanie jego przedstawiciela do Komitetu Organizacyjnego, a obecnie już do prowizorycznego zarządu tejże Rady.

Także nie polega na prawdzie fakt, naprowadzony w wyżej wspomnianym artykule, jakoby kierownicy dawniej istniejącej Rady sportowej właśnie z powodu nieuzyskania współpracy GOZPN., zrezygnowali z kierownictwa, oddając inicjatywę dalszej pracy Związkowi Bokserskiemu, bowiem ta pierwsza Rada Sportowa formalnie powołana do życia przez Z. Z., istniała tylko na papierze, bowiem od samego ukonstytuowania się zapadła w letarg.

Inicjatywę utworzenia obecnej Rady Sportowej, mimo, że myśl ta kiełkowała już od dłuższego czasu, dał prezes GOZB. p. Władysław Wieczorek, przyczem nie skłaniała go do tego osobista ambicja, ani też chęć zysków materjalnych, tylko dobro sportu polskiego, który szedł jako całość bez wytkniętej linji wytycznej, a pomiędzy Związkami brakło współpracy.

Kiedy Komitet organizacyjny zjawił się na zebraniu w dniu 24 listopada br. z gotowym już statutem, zauważył p. S., że statut koliduje z regulaminem, podanym przez Z. Z. i że może autorzy podsunęli delegatom projekt zorganizowania separatystycznego Związku Związków Sportowych.

Trudno, każdy ma swoje zdanie. — Lecz, czy skoordynowaną współpracę Związków polskich, rozciągniętą na organizacje, które dotychczas nie zdeklarowały swojej przynależności do Z. Z. — nazwać można seperatyzmem, pozostawiamy do ocenienia miarodajnym czynnikom. Na samem zebraniu zauważył p. S., że delegaci byli zdumieni projektem statutu i że to zdumienie było tak wielkie, iż poza jedynym przedstawicielem G. O. Z. L. A., wszyscy obecni delegaci bez jakichkolwiek zastrzeżeń wniknęli zgodnie w program i tok obrad, i właściwie Komitet Organizacyjny tylko przez dodanie jeszcze dwóch przedstawicieli organizacyj niezrzeszonych w centralnych państwowych związkach, to jest p. red. Sławik (Siła) i p. Koźlik (Bractwo Strzeleckie) uzupełniony został w prowizoryczny zarząd. Stwierdzić jednocześnie wypada, że na wspomnianem zebraniu nie było mowy o jakimś „Katholischer Jungmännerverband", który nawet nie był reprezentowany, powtóre o przyjęciu niemieckiej organizacji do tejże Rady nie może być mowy. Dla dobra sportu polskiego powinny zaniknąć wszelkie starcia oraz walki, wywołane na tle osobistem i bezwzględnie nastąpić powinna zgodna i rozumna współpraca na polu organizacyjnem i sportowem.

Rada Sportowa na Województwo Śląskie wytknęła sobie jako cel skoordynowanie wszelkich Związków, oraz organizacji sportowych w jedną całość i nadać im wspólny program pracy. Przedewszystkiem Rada Sportowa dążyć będzie wszelkiemi siłami i z uświadomieniem do unarodowienia ruchu sportowego na najbardziej zagrożonych krańcach naszej Rzeczypospolitej Polskiej. Dalsze cele i zamiary Rady Sportowej są następujące:

1) reprezentowanie sportu wobec władz samorządowych i państwowych, jako jedyna do tego upoważniona instancja, 2) wnieść i przeprowadzić projekt budowy stadjonu śląskiego w Katowicach, 3) utrzymywać kontakt i współpracować z organizacjami sportowemi, 4) zorganizować „Tydzień Sportowy" dla pokazu siły i potęgi sportu na G. Śląsku, 5) urządzać wykłady i odczyty sportowe, 6) popierać i propagować sport i 7) wyszkolić nauczycieli sportowych.

Doniosłość utworzenia Rady Sportowej wynika już choćby z ostatnio wytworzonej sytuacji na Śląsku, która zmusiła w pewnym stopniu jej organizatorów do pociągnięcia w skład Rady wszystkie, rozumie się polskie organizacje sportowe, co też ujęła osobnem zastrzeżeniem w swoim statucie, który walnemu zgromadzeniu Rady Sportowej dnia 6 stycznia 1927 roku przedłożony zostanie do zatwierdzenia. Pozatem Rada Sportowa nawiązała bliższe stosunki z Z. Z. w Warszawie, któremu przedłożyła projekt statutu i obszerny memorjał do przyszłej pracy.

Wiadomość o ukonstytuowaniu się Rady Sportowej i wielki program pracy tejże, przyjął ogół sportowców bardzo życzliwie i oczekuje od wytrwałych bojowników lepszego bytu i uznania dla sportu.

„Przebój Król. Huta — K. S. „Śląsk" Świętochłowice. 1:1.

Wyżej wymienione zawody zostały przeprowadzone na boisku „Skarbofierme" w Hajdukach Nowych. Wynik dla „Przeboju" jest bardzo dobry.

Roździeń-Szopienice — Nikiszowiec 20. 14:0 (3:0).

Drużyna Nikiszowiec składała się przeważnie z początkujących graczy.

Roździeń-Szopienice I mł. — Nikiszowiec 20 rez. 4:2.

Roździeń-Szopienice II mł. — Nikiszowiec 20 I mł. 2:0.

„Zjedn. Przyj. Sportu" Król. Huta — „Pogoń" Nowy Bytom 7:1 (4:1).

Amatorski K. S. — Kolejowy K. S. 2:0 (0:0).

Gra bardzo ładna i prowadzona w tempie ostrem.

K. S. „Iskra" Siemianowice — „07" Siemianowice. 5:3 (4:1).

Bramki dla „Iskry" uzyskali Ledwoń dwie, Lange, Drzymała i Rupczyk po jednej.

„Rozwój" Katowice — „22" Mała Dąbrówka. 6:2.

Powyższe zawody odbyły się w ubiegłą środę na boisku w Małej Dąbrówce. Bramki dla katowiczan zdobyli: Wala i Czapla po dwie. Matysek i Koziarczyk po jednej.

„Orkan" Dąbrówka Wielka — „Pogoń" rez. Katowice. 6:5.

Zawody powyższe były dla Dąbrówki Wielkiej niemałą atrakcją, jednak dość liczni widzowie grą sama byli rozczarowani.

„Orkan" Dąbrówka Wielka — „Zgoda" Bielszowice. 4:4.

Powyższe zawody odbyły się w ubiegłą środę na boisku w Wielkiej Dąbrówce. Obie drużyny walczyły ambitnie, a wynik remisowy jest dokładnym wykładnikiem poziomu obu drużyn.

„Śląsk" Świętochłowice — Bogucice 20. 8:0 (6:0).

„Odra" Szarlej — „Ruch" Radzionków. 6:1 (3:0).

„Naprzód" Załęże — „Dąb" Katowice. 3:3.

Powyższe drużyny zmierzyły się na boisku KS. Dąb, wykazując równy poziom.

Szkoła Górnicza Tarnowskie Góry — „Odra" Miasteczko. 3:2 (2:1).

K. S. „Slavia" Ruda — K. S. 09 Mysłowice. 2:5 (1:5).

Sensacyjne zwycięstwo odniosła nowa drużyna K. S. „09" Mysłowice nad znaną „Slavią" z Rudy. W zawodach tych „Slavia" nie wystąpiła w pełnym składzie i zlekceważyła przeciwnika.

Niedzielne imprezy sportowe.

Policyjny K. S. zmierzy się w niedzielę z doskonałą drużyną „Slavji" z Rudy, która niedawno pokonała nawet druż. l. F. C. Katowice. Wobec dobrej formy miejscowych, gra będzie zawzięta.

W przyszłą niedzielę na boisku A. K. S. zawodować będą długoletni rywale miejscowi. Gospodarze zmierzą się z kompletną drużyną „K. S. Naprzód" Lipiny. Walka ta budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Boisko K. S. Śląsk w Świętochłowicach.

Nowy mistrz klasy „B" pragnie utrzymać się w swojej formie, wobec czego w każde święto i niedzielę przeprowadza zawody footbalowe. Tym razem zmierzy się z silną drużyną K. S. Roździeń-Szopienice. Początek tych zawodów o godzinie 14.

Boisko K. S. Orkan w Dąbrówce Wielk.

Miejscowa drużyna K. S. Orkan rozegra w niedzielę match footbalowy z silną drużyną rez. l. F. C. z Katowic.

„Diana" — „Pogoń" Katowice.

Bardzo ciekawe zawody odbędą się w niedzielę o godz. 13,30 na boisku K. S. „Diana" w Katowicach. Zawodować będą dwa miejscowe kluby, które już dość dawno swoich sił z sobą nie mierzyły.

Zawody w Szopienicach.

Miejscowy K. S. „24" sprowadza na niedzielę rez. „Pogoni" z Katowic.

Kolejowy K. S. Katowice.

Druga drużyna Kolejowego K. S. Katowice, rozegra mecz footbalowy z drugą drużyną Amatorskiego K. S. w Król. Hucie. Odjazd do Król. Huty tramwajem, o godz. 11.30.

Wydawca: „Polska Zachodnia" Spółka Wydawnicza s. z o. p.
Redaktor odpowiedzialny: *Wiktor Dylag* w Katowicach. — Druk *„Goniec Śląski"* Katowice, Warszawska 58.

Kawa Prymasa

jest najlepszym i najtańszym napojem

do nabycia we wszelkich sklepach spożywczych

Większe mieszkanie
w Poznaniu oddam za mieszkanie w Katowicach. Zgłoszenia do Administr. „Polski Zachodniej"

Unieważniam
zgubioną książeczkę wojskową wystawioną na nazwisko: Adam Przybyła Król. Huta ul. Wolności

Chcesz poprzeć sprawę narodową na Kresach Zachodnich Abonuj „Polskę Zachodnią"

Posadzki kamionkowe na podłogi, kafelki glazurowane na ściany rury kamionkowe, dachówki, gips trzciny sufitowe, wapno, cement
Stały skład.
Hurtownia materjałów budowlanych
Paweł Fr. Wieczorek, Katowice
Biuro i magazyn przy ul. Warszawskiego
Telefon 740

SAXONIA
Największy Warsztat Reperacyjny Obuwia
Specjalność:
reparacje luksusowe w najlepszym wykonaniu.
Właść.
Herman Barczyk
Katowice, Słowackiego 39
Telefon 1988.

Rozpowszechniajcie naszą Gazetę!

Żądajcie wszędzie i wyraźnie „Piwa Tyskiego"

Znane pierwszorzędne piwa Książęcego i Obywatelskiego

BROWARU W TYCHACH

Można dostać nieomal we wszystkich lokalach górnośląskich

Żądajcie wszędzie i wyraźnie „Piwa Tyskiego" z browaru w Tychach

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach rozpisuje niniejszem

Przetarg publiczny

na wykonanie urządzenia ogrzewania ciepłą wodą w „Czerwonym Domu" (stacja kobiet) w zakładzie dla umysłowo chorych w Lublińcu. Oferty należy wnosić na przepisanych formularzach do Wydziału Komunikacji i Robót Publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w zapieczętowanych kopertach z napisem: Oferta na wykonanie urządzenia ogrzewania ciepłą wodą w „Czerwonym Domu" zakładu dla umysłowo chorych w Lublińcu do dnia 20grudnia 1926 r. do godziny 12-ej w południe, w którym to dniu nastąpi ich publiczne otwarcie.

Do ofert należy dołączyć zaświadczenie Kasy Skarbowej o wpłaceniu wadjum w wysokości 3% oferowanej kwoty, względnie list gwarancyjny jednego z Banków wymienionych w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 21. IV. 1925 r. L. 872 D. B/3. Warunki przetargu i potrzebne druki można nabyć w Wydziale komunikacji i Robót Publicznych (pokój 18) za opłatą 12,00 złotych.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie wolny wybór oferenta. Oferty wniesione po wyznaczonym terminie oraz oferty bez wadjum lub wniesione na nieprzepisanych formularzach nie będą rozpatrywane.

w z. Naczelnika Wydziału:
Inż. Zawadowski, m. p.

KONKURS.

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza przetarg ofertowy na dostawę 300.000 kg mąki żytniej dla zaopatrzenia bezrobotnych Województwa Śląskiego.

Mąka winna być dostarczona do poszczególnych stacji kolejowych w stanie zupełnie dobrym i zdatnym do użytku.

Oferty na conajmniej 30.000 kg. z podaniem ceny za 1 kg loco stacja odbiorcza należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Dostawa mąki żytniej" w Katowicach w kancelarji Wydziału Pracy i Opieki Społecznej przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim (ul. Plebiscytowa nr. 1, II. p. pokój nr. 36) do dnia 10 stycznia 1927 r. godziny 12 poł. gdzie można również przed upływem tego terminu przeglądnąć szczegółowe warunki dostawy.

W razie przyjęcia oferty winien odnośny oferent przed podpisaniem umowy na dostawę wykazać się kwitem na złożoną w Głównej Kasie Skarbowej w Katowicach w gotówce lub w państwowych papierach wartościowych kaucję w wysokości 15% wartości zatwierdzonej do dostawy ilości mąki.

Za Wojewodę
Dr. Korczyński, m. p.
Naczelnik Wydziału P. O.

Publiczny przetarg.

Dnia 22 grudnia o godzinie 12-ej odbędzie się publiczny przetarg na wiklinę koszykarską nad rzekami Odrą i Olzą w Urzędzie Gminnym w Odrze powiat Rybnik.

Jako wadjum oznacza się 500 złotych, które złożone być muszą przez każdego z interesowanych, o ile chce tenże brać udział w licytacji.

w z. Naczelnika Wydziału:
Inż. Zawadowski, m. p.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach rozpisuje niniejszem

Przetarg publiczny

na roboty przy budowie państw. gimnazjum w Bielsku a w szczególności

1) na roboty ziemne przy planowaniu (podwórza, ogrodu itp.
2) budowie dróg, chodników z bojska.
3) kanalizacje i drenaż,
4) roboty murarskie, betonowe i żel. bet., mury oporowe, fundamentowe pod ogrodzenie itp.
5) ułożenie posadzek kamionkowych i wyłożenie ścian flizami.
6) roboty rzeźbiarskie w kamieniu,
7) roboty stolarskie,
8) roboty kaflarskie.

Oferty stemplowane należy wnosić do kierownictwa budowy państw. gimnazjum w Bielsku, ul. Parkowa na przepisanych formularzach, w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach do dnia 20 grudnia br. godz. 11-ta, w którym to dniu nastąpi ich publiczne otwarcie.

Do ofert należy dołączyć zaświadczenie Kasy Skarbowej o wypłaceniu wadjum w wysokości 3% oferowanej kwoty, względnie list gwarancyjny jednego z banków wymienionych w Okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 21. IV. 1925 L. 872 D B/3.

Roboty pod 1—5 będą oddane jednemu przedsiębiorcy, zaś pozostałe mogą być oddane oddzielnie i w ten też sposób należy wnosić oferty.

Warunki przetargu i potrzebne druki można nabyć w Kierownictwie budowy gimn. w Bielsku.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie wolny wybór oferenta.

Oferty wniesione po wyznaczonym terminie, bez wadjum, lub na nieprzepisanych formularzach, nie będą rozpatrywane.

Oferent, który otrzymał przydział wykonania robót, jest obowiązany ponieść koszta niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę
Inż. Zawadowski, m. p.
w z. Naczelnika Wydziału KR.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę praktykanta rachunkowego

Podania należy wnosić do Wydziału Prezydjalnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w terminie do końca grudnia 1926 r.

Do podania mają być dołączone:

1) metryka urodzenia,
2) dowód obywatelstwa polskiego,
3) dowód posiadania wykształcenia średniego i złożenia egzaminu dojrzałości,
4) świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza urzędowego,
5) dowód odbycia obowiązkowej służby w wojsku polskiem, wzgl. dowód zwolnienia od tej służby,
6) własnoręcznie napisany życiorys,
7) ewentl. świadectwa z dotychczasowej praktyki rachunkowej.

Do posady tej przywiązane jest uposażenie grupy XI-tej w myśl postanowień ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych z 9 października 1923 z tem, że po upływie pierwszego a przed upływem trzeciego roku służby winien być złożony egzamin praktyczny na stanowisko urzędnika rachunkowego II. kategorji w państwowej służbie administracyjnej, zależnie od wyniku którego może być następnie nadany wyższy stopień służbowy.

Przy równych kwalifikacjach prawo pierwszeństwa mają urodzeni na terenie Województwa Śląskiego.

Za Wojewodę
Gaspary, m. p.
Naczelnik Wydziału.

Wypełnić! Wyciąć i przesłać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc grudzień 1926 wychodzący w Katowicach dziennik

„Polska Zachodnia"

Imię i nazwisko _____

Adres _____

KWIT POCZTOWY

Należytość 1 złoty i 89 groszy zapłacono.

Pieczęć _____ Podpis urzędnika